Arkusz I.

Nr 212 Dnia 27 września. Czwartek. Dnia 15 (27) września 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odniesienie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: SS. Kosmy i Damiana.
Jutro: S. Wacława Króla.
Sobota: S. Michała Archanioła.
Niedziela: S. Hieronima Kapł. i Dokt. kościoła.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 56
Zachód „ „ 5 „ 45

Długość dnia godzin 11 minut 49
Ubyło „ „ 5 „ —

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: S. Remigjusza Biskupa.
Wtorek: *Aniołów Stróżów.*
Środa: S. Kandyda Męczennika.
Czwartek: S. Franciszka Serafickiego.

— Przez Najwyższy rozkaz w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, z 29-go sierpnia (10 września) r. b.:

Przyjęty został do służby, dymisjonowany radca tajny Kruze, do ministerstwa, z przeznaczeniem do pozostawania przy ministerstwie finansów. (Dz. W.).

Ogrody publiczne w Warszawie.

VI.

Park Łazienkowski.

Tuż za ogrodem botanicznym, rozpoczyna się pyszny park, należący do pałacu Cesarskiego, czyli tak zwanych Łazienek Królewskich.

Jest on od dawna ulubioną także przechadzką warszawian.

Rzadko gdzie w Europie widzieć można podobne połączenie z wdziękiem przyrody wytwornej sztuki, przedstawiające się w harmonijnych kształtach budynków rozsianych na lesistej przestrzeni urządzonej nadobnie i starannie utrzymanej.

Sam główny pałac, od którego miejscowość ta bierze nazwisko, na wyspie, jak gdyby w głębi wód na ich powierzchnię wydobyty, jest choć w małych rozmiarach prawdziwem arcydziełem sztuki budowniczej.

Z porozu zdaje się być drobnym, a jednak każdy uznaje go za budowlę niezwykłą, majestatyczną i lekkością swoich kształtów zachwycającą.

Obszerny park, otaczający pałac, zgodny jest z jego charakterem.

Dał on też powód Ignacemu Krasickiemu do napisania jeszcze w zeszłym wieku następujących wierszy:

„Pomiędzy roskoszne gaje,
Kędy ptaszął liczne zgraje.
Gdzie się wietrzyk z trawką pieści,
Strumyk mruczy, liść szeleści,
Gdzie kunszt z gustem połączony,
Wabi oko z każdej strony.“

Historja Łazienek łączy się ściśle z zamkiem ujazdowskim, należącym, jak już wspominaliśmy, od wieków do książąt Mazowieckich, za którym rozciągały się obszerne ogrody i wielki zwierzyniec.

Ostatni znajdował się właśnie na miejscu teraźniejszego parku i według archiwalnych śladów mieścił w sobie dwór myśliwski ze stajniami, łaźnią i sadzawkami.

Kiedy w roku 1526 Mazowsze wcielono do korony, zwierzyniec z zamkiem przeszedł na własność nowych władców, którzy przyjeżdżając do Warszawy, często bawili się w nim polowaniem.

Mamy jego opis w sprawozdaniu z poselstwa kardynała Gaeton, kiedy ten bawiąc w roku 1595 w Warszawie mieszkał w zamku ujazdowskim, zwiedzał jego zwierzyniec i dziwił się mnogiej liczbie utrzymywanych tutaj dzikich zwierząt, pomiędzy któremi wymienia żubry, niedźwiedzie, dziki, daniele, jelenie i t. p.

Wszystko to zachowywano w należytym porządku do pierwszej wojny szwedzkiej.

Ostatni opis tego miejsca w całej jego dawniejszej wspaniałości podaje Adam Jarzembski w roku 1643. Autor ów wychwalając ilość rozmaitych zwierząt tam się znajdujących, dodaje, że w zwierzyńcu były jeszcze tu i owdzie zarybione sadzawki, łąki, gaje, doliny i góry, miejsca roskoszne, nad podziw zachwycające miłą rozmaitością, ozdobne widoki, że i malarskie nawet oko (są to jego słowa) co wiele kraju widziało, na tak piękne i lube miejsce, nie patrzyło zapewnie nigdy.

Następnie gdy zamek skutkiem ustawicznych wojen począł się chylić do upadku, zwierzyniec stanął pustkami i niszczał, zaniedbany zupełnie. Wreszcie podarowano go Denhoffom, potem zaś dostał się Lubomirskim, w których ręku pozostawał do roku 1764.

Poprzednio atoli August II Sas, znawca i miłośnik sztuk pięknych upodobawszy sobie to miejce, zadzierżawił od Lubomirskich cały Ujazdów ze zwierzyńcem i łazienką a zająwszy się ich upiększeniem, łazienkę szczególnie ozdobił, w około zaś zwierzyńca kazał kopać kanał od Wisły dla sprowadzenia doń wody.

Zwierzyniec wtedy znowu w zwierzęta opatrzony, często zwabiał dostojne osoby na wielkie polowania z przepychem tutaj wyprawiane.

Mniej dbałym o piękności natury był August III, park też opustoszał i upadł w budynkach, będąc wyłącznie przeznaczonym na pastwiska dla hodowanych tam zwierząt.

Rozciągał się tu wówczas las bagnisty, zarosły olszyną, a kanały i sadzawki pozostawały w stanie zupełnego zniszczenia.

Podług współczesnego opisu, przy jednej z sadzawek stała budowla w stylu skalnym, zawierająca kilka pokoi i łaźnię stiukiem i małżami ozdobioną, która jeszcze z czasów Lubomirskiego pozostała i w której niekiedy latem wesołe wyprawiano zabawy. Była to budowla, którą zastępuje teraźniejszy pałac łazienkowski.

W takim stanie opuszczenia nabył Ujazdów z przyległościami Stanisław August Poniatowski, i jako miłośnik i znawca ogrodownictwa postanowił starą łazienkę przebudować na letni pałac, zwierzyniec zaś zamienić na park i ogród angielski.

Na początku tedy 1766 roku już zaczęto około tego przekształcenia roboty; ale nie było to tak łatwem, jak się zdawało.

Przedewszystkiem potrzeba było oczyścić powietrze, zepsute wyziewami wód stojących, przez sprowadzenie świeżej wody do zapleśniałych kanałów.

Dla zaradzenia tej niedogodności wyłożono napróżno wielkie sumy i dopiero po kilkunastu próbach, gdy skierowano do parku strumień z pod Rakowca, miejsce to stało się przyjemnem i zdrowem.

W tym celu wyrąbano także wszystkie stare, spróchniałe olchy i zastąpiono je rozmaitego rodzaju drzewami liściowemi i iglastemi, z których urządzono klomby i aleje.

Urządzono tu wszelkiego rodzaju przechadki, założono nowe stawy i sadzawki, popodnoszono miejsca wilgotne, wycięto nowe widoki i t. d. Słowem, nowy zupełnie park utworzono.

Twórcą tego ostatniego był Jan Chrystjan Szuch, jeden ze znakomitszych u nas botaników i budowniczych, któremu zawdzięczamy założenie najpiękniejszych ogrodów w kraju.

Odtąd pałac i park ciągle ozdabiany, stał się letniem mieszkaniem dworu.

Odbywały się tutaj często świetne zabawy, bale, rozmaite uroczystości, wyprawiano słynne obchody,

JAK SIĘ PAN PAWEŁ ŻENIŁ.

POWIASTKA.

J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć Nr 211).

Kilka tygodni upłynęło, o zabieraniu dziecka mowy nie było, a chłopiec wybielał, wytłuściał, przyzwyczaił się do bab, które go pielęgnowały i w oczach rósł.

Stary kawaler nałogowy we wszystkiem, gdy raz do kuchni zaczął chodzić, aby się przekonać, że dziecku krzywdy nie robiono, nie opuścił dnia jednego. Czasem nie dosyć że popatrzył, ale stał zamyślony, chmurny, milczący, jak gdyby zagadkę przyszłości tego biedaka chciał rozwiązać.

Dziecko jakimś instynktem śmiało mu się często, a raz czy dwa ręce wyciągnęło ku niemu, tak, że się aż cofnął i nasrożył.

— Ale bo to nie wiedzieć co jest! mruczał, wychodząc — paskudztwo się to garnie, nie wiedząc dla czego. — Aż mi — tfu!!! Można jak nic nawyknąć.— Człowiek się i do szczenięcia przyzwyczai. Na co mi ten kłopot! po co? do czego — niechby go sobie wzięli!

Prawie dwa miesiące upływało od wypadku owego, gdy Kasper jednego jesiennego poranku przyszedł oznajmić, że kluczwójt przyjechał z papierami, i że dziecko mają podobno zabierać do sądu.

Pan Paweł, który kończył się ubierać, nadzwyczaj się poruszył.

— Gdzie? jaki kluczwójt? zakrzyczał. Niech pokaże papiery! Dwa miesiące znaku życia nie dawali, a teraz nagle—co! gdzie!

Popłoch nie mniejszy stał się między babami na folwarku, stara Maryna się rozbeczała. Tymczasem kluczwójt stał z papierami przed Mondgierdem, który je oczyma przebiegał i mruczał.

— Tak!— rzekł — teraz zabierają, — a żeby było u mnie zmarło, to co?

Kluczwójt głową pokręcił.

— Dokądże go zawieziecie? jak! bez niańki, bez dozoru? Ale to nie może być. Dziecko do trzech dni nie dożyje.

Rzecz ta nie zdawała się zbyt mocno kluczwójta obchodzić.

Kasprowi poleciwszy, aby tego urzędnika w kredensie gościnnie podejmował, p. Paweł wysunął się na folwark. Po co? Sam zdaje się nie wiedział.

Wstydził się sam przed sobą słabości, ale dziecka tego oddać— na dole i niedole niepewne — okrutnie mu się nie chciało. Sam żądał, aby je od niego wzięto, a teraz żal mu go było.

— Powiedzą, myślał, i będą mieli rację, żem już stary, zaschły, bez serca, kiedy jednej tam biednej sierociny, nie chcę nakarmić i zbywam się. Wiadomo co to czeka w szpitalu!

Do słabości jednak przyznać się nie chciał.

— Słuchajno, Maryna—rzekł do starej, która właśnie na ręku trzymając robaka, płakała po cichu,— toć to jesień, już i chłodno! Dziecko nie tak bardzo mocne, jak je wezmą, to zgnie? hę?

Stara potwierdzała jaknajmocniej.

— Ja go tam trzymać nie myślę, niech sobie biorą, na co mi ten ciężar. Licho wie co za stworzenie— niech biorą — nie mam nic przeciwko temu, ale po ludzku... po ludzku. Jak dziecko się pokrzepi, podrośnie—oddam, teraz je dać, to na stracenie. Gdyby cygańskie było, nie godzi się.

To powiedziawszy popatrzył na chłopca, zawrócił się i wyszedł, rozkazując do siebie przywołać kluczwójta. Wytłomaczył mu jaknajdobitniej, że chciałby się zbyć przybłędy ale baby mówią, że nie wyżyje, bo nadto mały... Spisano więc rodzaj protokułu świadczący, że dziecko musi czasowo na miejscu pozostać.

W Kozłowiczach wszyscy, nie wyjmując Kaspra byli temu radzi, ale nazajutrz przy obiedzie p. Paweł mówił do niego.

— Jak się bieda uczepi, to się jej nie pozbyć, właśnie tak u nas z tem dzieckiem. Żeby sobie był je zabrał kluczwójt, pana Boga o to prosiłem. A no— nie. Maryna się zaklina, że słabowity, że nie wytrzyma. Kłamie, jako żywo, ja to wiem, ale nie chcę aby mnie nazywano okrutnym. Gdyby go byli wzięli nic by mu się nie stało.

Kasper ośmielił się bąknąć.

— A jakby kluczwójt wywiózł, pan by sam żałował!

Odgadnięty p. Paweł zarumienił się mocno.

— Proszę ja ciebie, tylko ty mi nie mędruj, ty mi tu nie odgaduj co ja myślę! Ale! On mi tu będzie podpatrywał i przepowiadał? Ha? Zkądże ci to ta mądrość! Znasz ty mnie?

— A juściż, lat trzydzieści służę.

— Ja ci powiadam, że ty mnie i za pięćdziesiąt nie będziesz znał. Także mi mudrahel! Ja ciebie znam żeś osieł był za młodu i takim samym umrzesz, a mnie ty na źdźbło nie znasz! Nie! nie prawda! Jabym żałował? kogo? co? bębna tego? znajdę, bachura tego śmierdzącego, co go na gościńcu ze śmiecia zdjęto.

Cóż to on mi jest?

Wstał od stołu zaperzony p. Paweł, tembardziej iż miał podejrzenie na Kaspra, że się z niego zakrywając, uśmiechał.

Kłótnie te powszednie bynajmniej między nimi

dawano wspaniałe widowiska, w których prawie zawsze brała udział publiczność warszawska.

Park łazienkowski stał się więc jedną z najbardziej uczęszczanych przechadzek do końca zeszłego wieku i jeszcze później zwabiała doń ciekawość, mieszkał bowiem tutaj Ludwik XVIII, król francuzki, bawiący na emigracji.

W roku 1817 nabycie posiadłości Łazienek na własność dworu Cesarskiego, przyczyniło się jeszcze więcej do ozdoby parku.

Przybyło mu mnóstwo pięknych i rzadkich kwiatów, drzew i krzewów.

Powstały tu śliczne klomby, nowe ścieżki, drogi spacerowe, posągi kamienne, ozdobne mosty, zbudowano okazałą oranżerję na pomieszczenie drzew zagranicznych wystawowych.

Wszystko nacechowane było wytwornym gustem i znajomością sztuki.

W części zbliżonej do okopu stanęła w roku 1870 druga wielka pomarańczarnia, mieszcząca ogromne egzotyczne drzewa pochodzące z Nieborowa.

Są one osobliwością europejską, takie bowiem olbrzymie egzemplarze z pyszną u góry koroną, o pniu nadzwyczajnej objętości nie łatwo napotkać się dają po szklarniach. Zbiór cały składa się ze 103 pysznych pomarańczy znakomitej wysokości, między któremi 70 największych liczą od 400 do 600 lat wieku.

Niemniej wielkie i stare są drzewa kamforowe, magnolje, mirty, granaty, cyprysy i t. d.

Cały ten zbiór nabyty za znaczną sumę od księcia Zygmunta Radziwiłła w Nieborowie miał być przewieziony do Gdańska a z tamtąd do Petersburga. Trudności wszakże przewozu i uwaga na niesprzyjające warunki tamecznego klimatu, sprawiły, że umieszczono je tutaj.

Według podania, drzewa pomarańczowe mają pochodzić z Neapolu, sprowadzone jakoby przez jednego z elektorów saskich, który miał upodobanie bawić się tokarstwem. Świeżość atoli i piękność pni skłoniła go do przywrócenia drzew do życia i zasadzenia ich w słynnej oranżerji drezdeńskiej, która ztąd początek swój wzięła.

Prawdopodobniejszą jednak będzie wiadomość, że drzewa te, pochodzące z tejże oranżerji, odznaczającej się już w XVI wieku kolosalnemi roślinami, darowane zostały przez elektora Augusta II, Janowi Kantemu Moszyńskiemu, który się ożenił z jego córką naturalną. Od niego zaś nabyli pomarańczarnię Radziwiłłowie.

W każdym razie drzewa te godne są widzenia, zwłaszcza w porze letniej, kiedy bywają wystawione za pomarańczarnię na obszernem miejscu, umyślnie na ten cel urządzonem i ubranem w śliczne klomby kwiatów.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Sesja odbyć się mająca u p. prezydenta miasta, celem narady nad projektem kasy oszczędności i wspólnej pomocy dla rzemieślników, z czwartku odłożoną została na piątek, na godzinę 3 po południu.

= *Gazeta Handlowa* dowiaduje się, że w mieście naszem ma być utworzoną posada reprezentanta ministerjum skarbu, w celu rozciągnięcia dozoru nad instytucjami kredytowemi prywatnemi w Warszawie.

= Inkwirent sądowy do spraw szczególnej ważności sądu okręgowego warszawskiego, na mocy uchwały Rady Państwa, otrzymał dodatkowe wynagrodzenie na rozjazdy i inne wydatki w interesie swej służby czynione po rs. 1000 rocznie. O czem czytamy w dziale urzędowym *Prawit. Wiestnika.*

= Wody mineralne kaukazkie odznaczają się wieloma własnościami, przechodzącemi znacznie własności wód mineralnych i kąpieli istniejących w Czechach, Austrji lub Węgrzech. Otóż namiestnik kaukazki w celu obznajmienia lekarzy z własnościami tych wód udał się do ministerjum komunikacyj z zapytaniem: czyby koleje żelazne nie chciały udzielić biletów wolnej jazdy dla lekarzy, chcących udać się do wód mineralnych kaukazkich? Ministerjum komunikacji zniosło się z zarządami towarzystw dróg żelaznych. Z naszych kolei drogi: wiedeńska, bydgoska, łódzka i terespolska, zgodziły się na udzielenie takich biletów.

= Z powodu wzmianki *Kurjera* o uczonej rozprawie matematycznej p. Wład. Gosiewskiego, drukowanej w czasopiśmie niemieckiem, zapytywano nas, dla czego autor nie zamieścił jej w którem z wydawnictw polskich.

Dla matematyków zagłębiających się w tajniki wyższej wiedzy matematycznej, są tylko dwa wydawnictwa, w których prace swoje po polsku drukować mogą: paryzki *Pamiętnik towarzystwa nauk ścisłych* i krakowski *Rocznik wydziału matematyczno-przyrodniczego akademji umiejętności.*

Sądzimy, że spory zastęp matematyków naszych: Żmurko, Steczkowski, Babczyński, Gosiewski, Hertz, Kretkowski, Dickstein, Dobiński, Fabian, Zajączkowski, Niedźwiedzki i. i, mógłby się zdobyć na czasopismo specjalne, wydawane chociażby co kwartał.

Tymczasem uczeni — matematycy nasi muszą większą część swoich prac drukować w językach obcych.

Przy tej sposobności chcielibyśmy im jednak przypomnieć o jednym obowiązku. Ogół naszych czytelników stoi bardzo nizko pod względem wykształcenia w matematyce wyższej, to prawda. Aleć Franciszek Arago wykładał w Paryżu astronomję na ulicach i rozumieli go prostaczkowie.

Czyby więc nie należało panom uczonym spróbować sił swoich na polu uprzystępnienia zasad matematycznych ogółowi? Wszakże w matematyce wyższej, teorje Riemanna wywołały taki przełom, że nawet ludzie obeznani z tą nauką, ale nie mający jej dawno w użyciu, nic o tych nowych rzeczach nie wiedzą.

Słyszeliśmy, że *Ateneum* miało niegdyś dobry zamiar powołania kogoś do takiej pracy. Wartoby go uskutecznić.

= Do podanej przez nas w tych dniach monografji ulicy Zapiecek, dołączyć wypada nam następujące szczegóły.

Ulica Zapiecek, dziś dość szeroka w porównaniu z sąsiedniemi ulicami Ś-to-Jańską, Piwną i Piekarską, do r. 1830 była nierównie węższą od nich, tak że dwom wozom nie podobna byłoby się na niej wyminąć.

I może być iż owo zaciśnienie, obok innych wspomnionych przez nas podań, było powodem utrzymania nazwy tej ulicy.

Dziś stoją tu dwa domy: pierwszy obejmujący róg Piwnej, wzdłuż Zapiecka i róg Starego-Miasta opatrzony hypotecznym nr 119, drugi zaś obejmujący róg Piwnej, wzdłuż Zapiecka i róg Ś-to-Jańskiej posiada numer hypoteczny 10.

Do roku 1830 był jeszcze dom numer 9, przylegający do numeru 10 i z tego właśnie powodu ulica Zapiecek nie miała dzisiejszej szerokości, a nawet zbyt była jak wspomnieliśmy wązką.

Numer 10 należał do nieżyjącego już sędziego Kazimierza Borakowskiego, od którego dom ten w powyższym czasie kupił również nieżyjący już nauczyciel Kazimierz Gargulski za sumę ówczesnych złotych polskich 40000 — dodać jednak wypada, że wówczas dom numer 10 posiadał 3 okna frontowe od ulicy Ś-to-Jańskiej, a 2 tylko od Piwnej, reszta zaś szła na korzyść domu numeru 9, osłaniającego mu cały front dzisiejszego Zapiecka.

W rok później (t. j. r. 1831) dom nr 9 zawalił się, że zaś według ówczesnej architektury posiadał wspólną ścianę z domem nr 10, przeto pociągnął go za sobą do upadku.

W roku 1831, właściciel placu teraz po domu oznaczonym numerem hypotecznym 9, sprzedał plac swój municypalności i odtąd też numer hypoteczny 9 nie egzystuje w księgach wieczystych, co też spowodowało dzisiejszą szerokość ulicy.

Ś. p. Kazimierz Gargulski wystawił z gruzów dom swój numer 10 około roku 1838, a chcąc wyrównać front od ulicy Zapiecka, dokupił od magistratu brakujący mu grunt na 3-cie okno od ulicy Piwnej, płacąc po złp. 20 za łokieć kwadratowy; i tym sposobem upiększył tę część miasta, przedstawiającą do owej pory wstrętne ruiny.

W lat ośm później, dom ten nabyła dzisiejsza jego właścicielka pani Pleszczyńska.

= Zdolność popularyzowania przedmiotów ścisłej nauki w formie gawędy salonowej, zdolność którą u nas, można powiedzieć, celował tylko nieboszczyk Apolinary Zagórski, idzie coraz bardziej w poniewierkę: nikt się o nią nie ubiega z piszących, mało kto jej szuka z czytających.

Wina po obu stronach ale większa, naszem zdaniem, po stronie braci piszącej, która ten rodzaj literatury zaniedbała.

Pojawiają się wprawdzie w różnych pismach przeglądy, kroniki, sprawozdania i t. p. naukowe. Publiczność czyta je z zajęciem a pióra pp. Bronisława Rejchmana, Brunona Abakanowicza, prof. Jurkiewicza cieszą się w tym względzie zasłużonym rozgłosem.

Ale, bądźmy szczerzy; wszystko to nie są jeszcze popularne *essays* naukowe, któreby i treścią i formą nie tylko czegoś nauczyły, lecz ujęły czytelnika, uderzyły, pociągnęły za sobą.

Takich rozpraw brak w naszej literaturze spółczesnej. Jeżeli się co pojawi, to albo naszpikowane terminologją naukową, której ogół nie strawi; albo też

---

dobrej harmonji nie nadwerężały. — W godzinę potem byli znowu jaknajlepiej, a jeżeli się rozmowa przeciągnęła, inaczej jak łajaniem skończyć się nie mogła. Jeżeli utarczka między starymi doszła do ostatecznego kresu, tak że Kasper się poruszył i dał poznać iż został dotkniętym, nieochybnie nazajutrz pod jakimś pozorem dostawał gratyfikację, podarek, jakiś balsam na zagojenie rany.

Po wyjeździe kluczwójta we dwa dnie, p. Paweł nagle wpadł na myśl, iż dziecku imie nadać było potrzeba. Nie miał pewności jednak czy było chrzczone czy nie, choć krzyżyk na szyi zdawał się tego dowodzić. W tym przedmiocie postanowił się poradzić duchownego. Nie podobało mu się to, że kobiety samowolnie chłopca przezywały, nie wiedzieć dla czego Matwiejkiem.

Zakazał nawet aby się nie ważono żadnego imienia mu nakładać, dopóki on tej kwestji nie rozwiąże.—Z narady z proboszczem wypadł chrzest warunkowy, a po namyśle p. Paweł dozwolił sierocie własne swoje dać imie.

Kasper się uśmiechał i ruszał ramionami, ale że we wszystkiem nawykł był pana naśladować, chodził do kuchni i po całych godzinach przesiadywał nad tym bębnem, który na tem skończył, że się go za wąsy targać nauczył. Kasprowi aż łzy z ócz ciekły, ale się uśmiechał. Kluczwujta przez kilka miesięcy nie było ani słychać, a Pawełek się sobie na folwarku chował w jaknajlepsze i krzywda mu się nie działa. *(Dalszy ciąg nastąpi).*

CZARNE INDJE.

(W przepaściach ziemi.)

przez

JULJUSZA VERNE.

(Dalszy ciąg— Zobaczyć Nr 211).

Rozumie się samo przez się, że brak węgla najprędzej da się uczuć na naszej półkuli. Jest wprawdzie dość jeszcze pokładów niezbędnego tego paliwa w Abisynji, Natalu, Mozambiku i na Madagaskarze; ale eksploatacja ich połączona jest z największemi trudnościami. Pokłady w Birmanie, w Chinach, w Kochinchinie, w Japonji i Azji środkowej dość wcześnie zostaną wyczerpane. Gdy Anglja zagrożona brakiem węgla w królestwach zjednoczonych, znajdzie jeszcze nader obfite pokłady w Australji, reszta Europy zmuszoną już będzie porzucić swoje kopalnie, nie znajdując w nich ani odrobiny paliwa.

Z następujących cyfr przekonać się można jaką ilość węgla spotrzebowano już od czasu odkrycia pierwszych jego pokładów. Kotliny węgla kamiennego w Rossji, Saksonji i Bawarji zajmują przestrzeń sześćkroćstutysięcy hektarów; hiszpańskie stopięćdziesiąt tysięcy. Kotliny w Belgji tejże samej również rozległości, długie na mil czterdzieści a szerokie na trzy, rozciągają się pod miejscowościami Liège, Namur, Mons i Charleroi. Kotlina francuzka, mieszcząca się pomiędzy Loarą i Rodanem, jakoto: Rive de Gier, Saint-Etienne, Givors, Epinac, Blanzy, Creusot, Gard, Alais. Grand' Combe, Aveyron, Carmaux, Bassac, Graissessac, Anzin, Valenciennes, Lens, Bethune, obejmuje przestrzeni około trzykroć pięćdziesiąt tysięcy hektarów.

Krajem najbardziej obfitującym w więgiel jest bezwątpienia Wielka Brytanja. Z wyjątkiem Irlandji, która prawie wcale nie posiada paliwa kopalnego, istnieją w zjednoczonych królestwach niezmierne skarby węgla kamiennego, które wszakże jak wszystkie skarby wyczerpać się muszą. Pierwsze miejsce pod względem bogactwa żył, zajmują tam kopalnie w Newcastle, rozciągające się pod hrabstwem Northumberland i dostarczające corocznie do trzydziestu miljonów beczek węgla, to jest prawie trzecią część ilości zużywanej przez Anglję a przeszło dwa razy więcej aniżeli wynosi produkcja Francji. Księztwo Walji, zatrudniające całą prawie ludność miejscową w kopalniach swych w Cardiff, Swansea i Newport, dostarcza rocznie dziesięć miljonów beczek węgla, wielce poszukiwanego i znanego w handlu pod nazwą „węgla walijskiego." — W środku kraju znajdują się również znakomite chociaż już nie tyle wydajne kopalnie w hrabstwach York, Lancaster, Derby i Stafford. W Szkocji wreszcie, pomiędzy Edymburgiem i Glasgowem rozciągają się pokłady węgla zaliczone do rzędu najbogatszych w całej Wielkiej Brytanji, ogólny zaś obszar kopalni węgla w królestwach zjednoczonych obejmuje pra-

rozcieńczone ciepłą wodą pojęć elementarnych, komunałów, lub, co jeszcze gorsza deklamacji. Forma jest albo zupełnie zaniedbana, albo też poprawna i piękna co do stylu, ale styl nie wystarcza. Trzeba żeby całokształt obrabianej kwestji był przedstawiony pięknie, harmonijnie a wyczerpująco.

Wiemy że „krytyka jest łatką a sztuka trudną,“ ale wiemy też, że do takiego pisania, o jakiem mówimy, trzeba nie tylko dobrej znajomości nauki, ale także jej zamiłowania, entuzjazmu dla niej. Apolinary Zagórski był entuzjastą w nauce i dla tego umiał porwać za sobą innych ku jej wyżynom.

My dzisiaj, a podobno i inne społeczeństwa także, nie mamy takich entuzjastów. Są uczeni specjaliści, którzy się zapalają do... komórki nowego kształtu lub jakiego... kwasu nieznanego składu. Skłaniamy czoło przed nimi ale nie spodziewamy się po nich popularyzatorów.

Ci ostatni niech się nie skarżą na obojętność czytelników. Kto sam pisze obojętnie, na chłodno, po tyle a tyle od wiersza, aby tylko więcej, ten nie może nikogo zająć a więc i nauczyć.

= Z dniem dzisiejszym kończą się ferje sądowe w sądzie okręgowym warszawskim; od jutra zatem rozpocznie się zwykły bieg spraw sądowych. W izbie sądowej ferje skończyły się już z dniem 13 b. m.

= Wspominano niedawno, iż właściciel dóbr Piaski Ruskie w lubelskiem sprowadził do istniejącej w tym majątku gorzelni francuzki aparat Savalla. Obecnie dowiadujemy się, iż rzeczywiście lubo właściciel jeździł do Francji z zamiarem sprowadzenia aparatu Savalla, zamiaru tego jednak zaniechał i gorzelnię swą zaopatrzył w maszyny z fabryki dawniej Troetzera a obecnie Bormanna i Szwedego, która już od siedmiu lat wyrabia u siebie aparaty systemu Savalla.

= Słyszeliśmy, że kilku przedsiębierców tutejszych, zachęconych zyskami pionierów dostaw dla armji południowej, udaje się co rychlej do Bukaresztu dla zbadania gruntu, o ile wieści o zyskach ich kolegów były prawdziwemi.

= Mówiono nam, iż z liczby kilku nowych czasopism, których wyjście zapowiadano od 1-go stycznia r. p. dwa czy trzy zupełnie dały za wygraną. Czemu to należy przypisać? Wstrzymujemy się od wszelkich komentarzy.

= Z powodu zamknięcia ulicy Nowozielnej dla użytku publicznego, wyrodził się jeden z tych drobnych przemysłów naszego miejskiego ludku, który zawsze umie korzystać z okoliczności.

Przed bramą „sztachetową“ stają zazwyczaj dość znaczne tłumy przechodniów, sądzących, iż uda się im skorzystać z nowej komunikacji. Bramę jednak zastają zamkniętą. Wówczas zjawia się jakieś indywiduum, coś w rodzaju „stróża“, które za opłatą kilku groszy, przepuszcza przez nowe wrota opłacających się mu przechodniów.

Innym znowu razem mniejsze wiekiem lecz potężniejs ze sprytem chłopię, otwiera furtę *wytrychem* i poprzestaje na skromniejszem wynagrodzeniu!

Zanim więc kwestja ulicy Nowozielnej nie zostanie w zupełności załatwioną na korzyść miasta i okolicznych mieszkańców, należałoby wejrzeć w te nadużycia „stróży“ i ich „pomocników“, gdyż przykłady te będące demoralizującemi dla niższej klasy mieszczańskiej, powodują jednocześnie mnóstwo niedogodności dla niepewnych przejścia przechodniów.

= Obuwie drożeje. Hasło to powtarzają dziś tłumy panów majstrów, wpatrzonych w zyski dostawców dla armii i wczytanych w gazety, przepowiadające przewleczenie się kampanji przez zimę. Kilku szewców tutejszych otrzymało zlecenie z Cesarstwa o jaknajspieszniejsze przygotowanie kilkunastutysięcy par butów wielkich, na użytek armji. Obuwie warszawskie słynie z dobroci wyrobu; szkoda tylko, że majstrowie nasi nie podjęli się dostaw bezpośrednich, na pośredniej ich bowiem antrepryzie, śmietankę zysku zbierają zapewnie pośrednicy. To tylko pewne, że bezpośrednim tego skutkiem jest — podrożenie obuwia w taniej niegdyś Warszawie.

= Przypominamy szanownym wyborcom gminę izraelską w Warszawie składającym, iż czas wyborów do zarządu gminy zbliża się już szybkim krokiem. Wartoby aby każdy z tych, którzy mają kłaść swe kartki do urny wyborczej, odczytał uważnie artykuł, pomieszczony w ostatnim numerze *Izraelity*.

= Sprawozdawcy muzyczni gazet petersburskich, wielkie oddają pochwały rodaczce naszej p. Julji Trzeszczkowskiej.

Młoda ta śpiewaczka, uczennica znanej p. Nissen-Saloman, ma posiadać prześliczny „fenomenalny“ jak się wyrażają, głos kontraltowy.

Koncerty jej w towarzystwie filharmonijnem petersburskiem miały niezwykłe powodzenie.

Pani T. odbyła artystyczną wycieczkę do Rewla, Dorpatu, Rygi i innych miast, znajdując wszędzie sympatyczne przyjęcie.

Obecnie pani T. udaje się podobno za granicę i ma być też w Warszawie.

Avis... dla towarzystwa muzycznego.

= Dla wiadomości wysyłających pisma i listy do Lublina i w ogóle drogą żelazną nadwiślańską, podajemy iż takowe lubo wyprawiane pociągiem wychodzącym o godzinie 3 m. 38, po południu, winny być oddane na pocztę najpóźniej do godziny 12.

= Wyszło z druku sprawozdanie tak gubernialnej jako też powiatowych rad dobroczynności w guberni kaliskiej za rok 1876.

= W tych dniach na pułkach księgarskich ukazała się książka pod napisem „Praktyczny poradnik dla matek“ podług XII wydania dra Chavasse: „Advice to a mother,“ opracował dr. Klemens Koechler lekarz prak. w Kościanie. — Poznań 1877.

Jestto jedno z kilku dziełek popularno lekarskich, jakie od pewnego czasu zaczynają się pojawiać w naszej literaturze w celu przyjścia w pomoc matkom przy fizycznem wychowywaniu dzieci.

Wykazanie sposobów praktycznych w pielęgnowaniu dzieci, w czasie niemowlęctwa, rozwijania się i w wieku pacholęcym, — powstrzymanie często niepotrzebnych obaw, a z drugiej strony wykazanie objawów groźnych, wymagających pomocy lekarza, oto cel podjętej przez autora pracy, z której wywiązał się szczęśliwie.

Wziąwszy jeszcze na uwagę bardzo trafną i praktyczną formę wykładu w pytaniach i odpowiedziach, jasność i zrozumiałość takowego, wreszcie czystość języka, przyznać wypada, iż dr Koechler dobrze przysłużył się matkom i literaturze naszej przyswajając jej dzieło, cieszące się za granicą wielkiem powodzeniem.

= Podobno w tych czasach zdarzył się w Warszawie wypadek, mogący służyć za za przestrogę dla grających w zagraniczną loterję.

Pani Z lat kilka z rzędu trzymała los na saskiej czy berlińskiej loterji, a choć przez ten czas dużo pieniędzy wydała nie widząc nigdy uśmiechu fortuny, nie mogła się jednak pozbyć swego nałogu i za każdą loterją dawała się brać na wędkę zastawioną przez improwizowanych kollektorów.

Tak było i przy rozpoczęciu się ostatniej loterji.

Pani Z. wzięła bilet i oczekiwała spokojnie rezultatów ciągnienia.

Kolektor tymczasem przestał się pokazywać.

Kiedy nareszcie interesantka chciała się przekonać o stanie rzeczy, pokazało się, że kolektor zemknął, unosząc z sobą i jej bilet, na który padła wygrana 25000 talarów.

Przeciwko oszustwu temu, pani Z nie mogła nawet protestować, gdyż jak wiadomo, gra w loterję zagraniczną jest u nas wzbroniona.

= „Pochodnie Nerona“ Siemiradzkiego, są już w Warszawie.

= Dziś w „Mazepie“ Słowackiego występuje po raz drugi pan Władysław Woleński, utalentowany artysta sceny lwowskiej.

= Obiad składkowy na cześć Matejki odbędzie się w sobotę o godzinie 5-tej po południu, w Resursie kupieckiej. W obiedzie uczestniczyć będzie 250 osób.

= Matejko obdarzył wystawę naszą nowem płótnem.

Obraz ten drobnych rozmiarów przedstawia Wierzynka przyjmującego chlebem i solą grono weselne Kazimierza Wielkiego.

Więcej jutro.

= Jutro „wieczorek piątkowy“ w Towarzystwie muzycznem. Początek o godzinie 8 ej. Gospodarzem p. Wiślicki.

= W poniedziałek ma się odbyć w Belle-Vue zapowiedziane przedstawienie, z którego dochód użytym zostanie na opłatę wpisów szkolnych za niezamożnych uczniów publicznych zakładów naukowych.

= Na ulicach naszych ukazali się handlarze futer przybywający ze stron dalekich. Sprzedają oni błamy zajęcy szarych, farniowanych na żółto. Futra te nęcą taniością. —W kupnie przeto należy być ostrożnym.

---

wie miljon sześć kroć stotysięcy hektarów, wydających rocznie do stu miljonów beczek kamiennego paliwa.

Nic to jednak nie pomoże! Konsumcja węgla na potrzeby przemysłu i handlu wzmaga się z każdym dniem tak dalece, że wszystkie te bogactwa wyczerpać się muszą i jeszcze przed upływem trzeciego tysiącolecia chrześcjańskiej ery, opróżnione zostaną owe podziemne śpichrze Europy, w których, jak wykazaliśmy powyżej, skupiło się niejako ciepło słoneczne z epoki pierwotnej [1]).

Otóż w epoce właśnie, w której rozpoczyna się nasze opowiadanie, jedna z najważniejszych kopalni szkockich, była już zupełnie wyczerpaną, skutkiem zbyt pospiesznej eksploatacji. Nadmienić tu jeszcze wypada, że kopalnia Aberfoyle, zostająca od lat wielu pod zarządem inżyniera Starr, zajmowała przestrzeń dziesięciu do dwunastu mil [2]) pomiędzy Glasgowem i Edymburgiem, w zakątku Szkocji oblanym dwoma morzami, najbardziej sprzyjającym rozwojowi przemysłu górniczego.

[1]) Najnowsze obliczenia, oparte na ilości spotrzebowanego węgla kamiennego wykazują, iż kopalnie tego nieoszacowanego paliwa wyczerpane zostaną:

we Francji	w ciągu	1 140	lat.
w Anglji	„	800	„
w Belgji	„	750	„
w Niemczech	„	300	„

Kopalnie amerykańskie, licząc konsumcję węgla na 500 milionów beczek rocznie, wystarczyć jeszcze mogą na 6 000 lat.

[2]) Angielskich.

Wspomnieliśmy już, że od lat dziesięciu kopalnia musiała być opuszczoną. Pomimo że sondowanie doprowadzono do głębokości tysiąca pięciuset a nawet dwóch tysięcy stóp, nie zdołano odkryć nowych pokładów, i inżynier Starr usunął się z głębokiem przekonaniem, że wszystkie istniejące żyły wyeksplotowane zostały aż do ostatniego kawałka węgla.

Przy takich warunkach, aż nadto jest widocznem, jak ważnem byłoby odkrycie nowych pokładów węglowych. Czy wiadomość zapowiedziana przez Szymona Forda, miała związek z podobnem odkryciem? Oto pytanie, jakie zadawał sobie bezprzestannie inżynier, a nie mając nań żadnej odpowiedzi, pocieszał się nadzieją, że musi być tak a nie inaczej.

Łudząc się miłem marzeniem, doszedł wreszcie do przekonania, że wzywają go jedynie po to, aby objął w posiadanie nowy bogaty zakątek Czarnych Indyj.

Na jedną chwilę tylko zawahał się, po przeczytaniu drugiego listu; teraz jednak zapomniał już o nim zupełnie: syn starego obermana czekał na umówionem miejscu, list bezimienny więc nie miał już żadnej w jego oczach wartości.

Podczas gdy inżynier wysiadał z wagonu, młody człowiek podszedł ku niemu.

— Jesteś Henryk Ford? — zapytał go pospiesznie pan Starr.

— Tak jest, panie inżynierze.

— Nie byłbym cię poznał nigdy. Bo też przez te dziesięć lat wyrosłeś na dzielnego mężczyznę.

— Ja poznałem pana odrazu — odpowiedział młody górnik, trzymając kapelusz w ręku. Nic się pan nie zmienił od owego dnia, w którym pocałowałeś mnie pan przy pożegnaniu w komorze Dochart. Takie rzeczy pamiętają się całe życie!

— Nakryj głowę, Henryku; deszcz leje jak z cebra, a grzeczności nie należy posuwać aż do narażania się na katar.

— Może pan życzy sobie schronić się przed deszczem?

— Nie, Henryku, nie mamy czasu do stracenia. Zresztą deszcz ten będzie padał przez cały dzień, a mnie pilno. Chodźmy zaraz.

— Jestem na pańskie rozkazy.

— Powiedz mi Henryku, jak się ma twój ojciec?

— Dziękuję panu, bardzo dobrze.

— A matka?

— I matka zdrowa zupełnie.

— Czy to twój ojciec pisał do mnie, żebym przybył do szybu Yarow?

— Nie, panie, to ja pisałem.

— Ah! więc Szymon napisał drugi list, odwołujący tę schadzkę?—zapytał inżynier z widocznym niepokojem.

— Ojciec mój nic nie pisał,—odpowiedział młody górnik.

—To dobrze,—zakończył inżynier i już nie wspominał o bezimiennym liście.

Po chwili zagadnął znowu:

= Pan Rożalski udaje się w tych dniach za granicę, w sprawach nowej orkiestry konserwatorjum muzycznego.

= Praga przedstawia w tej chwili... morze błota!

Szczególnie plac targowy i miejsca przeznaczone na postój dla bydła, i okryte są nieprzebraną błota warstwą.

Jedną z naglących potrzeb przedmieścia jest ostateczne uporządkowanie tego placu.

Stać się to winno w interesie rozwinięcia całej dzielnicy.

= Nasze miasta prowincjonalne jedne po drugich budują sobie teatry.

W Łodzi wykończono już nowy a nawet bardzo ozdobny budynek teatralny, który od nazwisko właściciela nosić będzie miano teatru Kerna.

Inauguracja teatru odbędzie się we wtorek dnia 2 października.

= Pan minister sprawiedliwości, jak donosi *Siewiernyj Wiestnik*, usilnie stara się o powiększenie liczby urzędników, w nowych instytucjach sądowych w guberniach Królestwa Polskiego; praktyka bowiem wykazała, iż etat obecny jest niewystarczający. Rada państwa podobno tylko warunkowo zgodziła się na przełożenie p. ministra sprawiedliwości. W każdym razie jest to dla nas wiadomość bardzo pożądana.

= Mówią nam, iż Matejko wyraził życzenie zobaczenia w teatrze warszawskim „Wita Stwosza" p. Rapackiego. Byłby to rzeczywiście spektakl pożądany dla takiego widza.

= Jesień nie tylko „stoi w kalendarzu"... Cała przyroda wzięła na się ponurą jej szatę..... Wiatr dmie tęgi i miecie złotym liściem...

Warszawa też zmieniła swą fizjognomję. Zwijają się werendy, pustoszeją ogrody i skwery—słowem kona letni ruch uliczny.

A ogródki?

Godzina ich wybija ostatnia...

Tylko Belle-vue wrze jeszcze życiem, kończąc pracowity swój sezon przedstawieniem na rzecz młodzi; następnie udaje się towarzystwo pana Doroszyńskiego do Poznania, gdzie je z niecierpliwością wyczekuia.

Mówią też, iż w posępnym przybytku Offenbacha na ulicy Długiej kankanowe dotąd dźwięczą rytmy!...

Zresztą cicho na ogródkowym terenie. Alhambra, Alkazar i Arkadja—puste.

W murach ostatniej miała się podobno rozegrać scena, w której głównymi aktorami byli: komornik i woźny sądowy o tubalnym głosie.

Nie wszystkim bowiem impressariom dobrze było ubiegłego lata na warszawskim bruku.

„Powołani" padali jeden po drugim a w uprzywilejowanych dotąd miejscowościach wiatr hulał tylko.

A nie dziw, iż gdy ciosy dosięgały jenerałów, musiała też umykać z szeregów aktorska drużyna.

Rozbiegli się w boży świat kapłani Melpomeny, w świat, za chlebem i dachem.

Jeden np. jął sprzedawać mąkę i kaszę i dziś widząc go z garncem w ręku musimy wyznać, iż daleko mu z tem przystojniej, aniżeli z czaszką Hamleta..

Małżonka zaś jego—„matka dramatyczna" objąwszy dział legumin wydaje nam się też zupełnie na stanowisku.

Pierwszy kochanek, dalej, założył warsztat szewcki—a pamięć która nie dopisywała mu w nauczeniu się roli i sytuacjach, dziś przy nieco odmiennem natężeniu nigdy go nie opuszcza.

Krając trzewik na prawą nogę nie da mu kroju z lewej... zaręczamy.

Primo tenore postarał się o posadę konduktora i śpiew liryczny zmienił na gwizd lokomotywy.

Czarny charakter — jął się bakałarzowania a „niewinność" ma już magazyn z bielizną!

Biedna zakulisowa rzesza radzi sobie jak może!

I lepiej, że pracy się chwyta, choćby najtwardszej, miast głowę w górę wzniosłszy założyć ręce lub zrywać się do lotu, do którego przedewszystkiem brak jej... skrzydeł!

= Wczoraj w teatrze wielkim spora garstka publiczności słuchała wiecznie pięknego „Roberta djabła". Pani Jakowicka i p. Cieślewski zbierali huczne oklaski. Jednocześnie w teatrze rozmaitości dawano „Nietoperzy". Na przedstawieniu znajdował się Matejko.

= Brrrr... zimno...

— Oj zimno! skostniałem dziś prawie.

— A futro?

— Co? futro!... od wiosny w zastawie!

— Jutro w pałacu Brühlowskim w Warszawskim Damskim Komitecie zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, ofiary na korzyść „Czerwonego Krzyża" przyjmować będzie pani *Szabelska*.

— Jak komunikują *Nowostiom*, minister marynarki między innemi wydatkami na przyszły 1878 rok wyjednywa kredyt na wewnętrzną żeglugę w ilości rs. 3409556 i na zagraniczną rs. 1302915. Z liczby zaś statków floty będą w ruchu: I) w żegludze wewnętrznej z portu Kronsztad oprócz pomniejszych, 37 parowych i innych statków, z portu petersburskiego 11, z portu rewelskiego 3, z portu sweaborskiego 2, archangielskiego 2. We flotylli czarnomorskiej 17, flotylli kaspijskiej 7. Z portów oceanu wschodniego 15, razem 94 statków. II) W żegludze zagranicznej, floty baltyckiej: na oceanie spokojnym 7, na morzu śródziemnem 2; floty czarnomorskiej 4; z portów oceanu wschodniego 3; razem 16, a w ogóle 110 statków.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. B.* — Z przyczyn od nas niezależnych umieścić nie chcemy.

Nekrologja.

† Jutro to jest 28 b. m. jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. Maurycego **Bodurkiewicza**, artysty dramatycznego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej rano, na które pozostała żona wraz z dziećmi Kolegów, Krewnych i Znajomych zmarłego zaprasza. —16093—

† Dnia 28 b. m. to jest w piątek, odbędzie się w kościele św. Antoniego o godzinie **10-tej** z rana żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Antoniego **Zalewskiego,** kasjera teatru wielkiego, jako w wigilję drugiej bolesnej rocznicy śmierci, na które to pozostała wdowa z dziećmi i wnuczkami, Familję i Znajomych zaprasza. —16045—

† Za duszę ś. p. Ludwika **Kopytowskiego,** b. rektora szkół w dniu 28 b. m. w piątek, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-tej** rano, odbędzie się Msza żałobna, na którą pozostała żona i dzieci Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —16079—

† Dnia jutrzejszego to jest w piątek 28 b. m. o godzinie **10-tej** z rana, w kościele św. Aleksandra, na placu Trzech Krzyży, jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. dra Romana **Kowalewskiego,** odbędzie się żałobna Wotywa, na którą pozostała w smutku matka, Znajomych, Kolegów i Przyjaciół zaprasza. —16136—

† W dniu 29 września to jest w sobotę, jako w dniu imienin ś. p. Michaliny z Niwińskich **Szadurskiej,** odprawione będzie Nabożeńtwo żałobne w kościele powązkowskim o godzinie **10-tej** rano, na którą to pozostały mąż wraz z dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —16019—

† Pojutrze o godzinie **7½** rano, jako w dniu imienin ś. p. Michała **Puchalskiego,** oraz za duszę jego żony ś. p. Klary będzie odprawiona Msza żałobna w kościele św. Barbary na Koszykach, na którą strapiona córka uprzejmie zaprasza.

† W dniu 29 września r. b. o godzinie **10-tej** z rana w kościele św. Aleksandra odbędzie się Nabożeństwo żałobne jako w dniu imienin, za duszę ś. p. Michała **Jankowskiego.** —16122—

† W sobotę dnia 29 b. m. o godzinie **11-tej** z rana, w kościele powązkowskim, odbędzie się Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Marjanny z Piekrzewiczów 1-go ślubu **Zajdler,** 2-go **Szpringier,** na które pozostały mąż wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —16124

† W sobotę dnia 29 września, jako w wigilję pierwszej rocznicy śmierci ś. p. Aleksandry z Jałbrzykowskich **Lenartowskiej,** odbędzie się w kościele św. Krzyża o godzinie **9-tej** rano Nabożeństwo, na które pozostały mąż z synem i córkami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W dniu 1-ym października, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-tej** rano, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne Nabożeństwo i przeniesienie zwłok ś. p. Edwarda **Okunia,** obywatela ziemskiego, do grobu familijnego, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —16123—

† Franciszka z Tafiłowskich **Guzowska,** wdowa, emerytka, w wieku lat 62, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 27 września r. b. zakończyła życie. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, dnia 29 września r. b. w sobotę o godzinie **12-tej** w południe.

— Przyjaciołom, Znajomym i wszystkim tym, którzy raczyli uczestniczyć w orszaku pogrzebowym b. p. żony mojej, Ernestyny z Glücksbergów **Lewentalowej,** składam dzięki serdeczne za uczenie jej tą ostatnią posługą i za okazane mi współczucie w nieszczęściu. *S. Lewental.* —16135—

Kronika Zagraniczna.

× Podług obliczeń Allena, Niagara wyrzuca w jednej minucie 22450000 stóp kubicznych wody ze skały 160 stóp wysokiej. Ponieważ trzecia część siły

---

— Czy możesz mnie objaśnić czego chce ode mnie stary Szymon?

— Ojciec mój pragnie sam udzielić panu inżynierowi tę wiadomość.

— Ale ty wiesz o co idzie?

— Wiem.

— W takim razie nie będę cię już więcej badał. Dalej w drogę, bo mi pilno rozmówić się z Szymonem. Ale prawda, gdzież mieszkacie?

— W kopalni.

— Jakto! w komorze Dochart?

— Tak jest, panie inżynierze.

— Czy podobna! Jakto! i nie wydalaliście się ze starej kopalni od czasu zamknięcia robót?

— Ani na dzień jeden. Pan znasz mojego ojca: tam się urodził i tam chce umrzeć.

— Pojmuję to Henryku... pojmuję!... Kopalnia jest jego gniazdem rodzinnem... nie chce więc jej porzucić! — I dobrze wam tam jest?

— Bardzo dobrze, panie inżynierze, bo kochamy się wzajemnie i potrzeby nasze są nader ograniczone.

— To pięknie, mój Henryku, — rzekł wzruszony inżynier. — A teraz chodźmy już!

Młody człowiek przeprowadził gościa przez ulice miasteczka Callander.

W kilkanaście minut byli już po za miastem.

IV.

Komora Dochart.

Dwudziestopięcioletni Henryk Ford, szczupły i wysmukły, wcale dorodnym był młodzieńcem. Od najmłodszych już lat odznaczał się pomiędzy swymi towarzyszami usposobieniem poważnem, myślącem, a regularne jego rysy, wzrok pełen słodyczy, włosy wpadające w szatyn, i jakiś wrodzony urok otaczający całą postać, składały całość prawdziwego „lowlandera", będącego najpiękniejszym typem mieszkańca dolin szkockich. Zahartowany od dzieciństwa w pracy górniczej, dobry robotnik, a zarazem dzielny i poczciwy towarzysz, Henryk pracując pod kierunkiem doświadczonego ojca, jednocześnie kształcił z własnego popędu swój umysł, i w wieku, w którym inni wychodzą zaledwie na uczniów, on stanął już w rzędzie najzdolniejszych w swoim zawodzie, i z pewnością, gdyby kopalnia była jeszcze w ruchu, byłby już został do tego czasu w miejsce swego ojca obermanem komory Dochart.

Jakkolwiek inżynier Starr dobrze jeszcze mógł chodzić, nie byłby podążył za młodym swoim przewodnikiem, gdyby tenże nie zwolnił był cokolwiek kroku.

Deszcz padał już z mniejszą gwałtownością; ulewa zmieniła się w dżdżysty wiatr wiejący od strony morza, nie tyle przykry chociaż równie przejmujący.

Dwaj nasi podróżni, Henryk z tłomoczkiem inżyniera w ręku, blizko milę drogi szli lewym brzegiem rzeki. Minąwszy następnie kręte wybrzeża, wstąpili na drogę wysadzaną wielkiemi drzewami a ciągnącą się wśród rozległych pastwisk. Po jednej i po drugiej stronie drogi pasły się spokojnie stada bydła; były to krowy bezrożne, albo też owce o jedwabistej wełnie, z drobnego wzrostu swego podobniejsze raczej do zabawek dziecięcych, aniżeli do żywych stworzeń. Na całej przestrzeni nie było widać ani jednego pasterza, poukrywali się zapewnie przed deszczem; nad każdem jednak stadem czuwał „colley", pies słynny ze swej pojętności, a napotykany jedynie w tej okolicy zjednoczonych królestw.

Przez całą drogę James Starr zostawał pod wpływem wzruszenia, wywołanego dawnemi wspomnieniami: nie był on w tych stronach od owego dnia, w którym ostatni ładunek węgla z kopalni Aberfoyle wyprawiono na pociąg glasgowski. Pełne ruchu i ożywienia zajęcia przemysłowe ustąpiły tu miejsca cichszemu i spokojniejszemu rolnictwu. W porze zimowej różnica ta bardziej jeszcze była uderzającą. Dawniej, inaczej tu bywało! o każdej porze roku, ruchliwe zastępy robotników ożywiały całą okolicę; wielkie ładowne wozy dniem i nocą przewoziły węgiel; szyny zagrzebane dziś w ziemi wraz ze zgniłemi podkładami, skrzypiały niegdyś pod ciężarem wagonów, a zwykła kamienista droga zajęła miejsce dawnych tramwajów.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

się zużywa, rzeczywista więc siła spadku Niagary ma siłę 4534000 koni. Żeby dać wyobrażenie o tej sile, czynimy tylko porównanie, że jest ona czterdzieści razy większa, jak siła wszystkich maszyn działających w Anglji; ta ostatnia bowiem ma tylko siłę 350 000 koni i jedenaście godzin pracy na dobę.

× Na rzecz masy upadłości dra Strussberga wyprzedają obecnie przez licytację ruchomości znajdujące się w pałacu jego w Zbirowie (w Czechach). By zrobić sobie pojęcie o panującym tam zbytku, dość przytoczyć, że urządzenie sypialni, oszacowane do sprzedaży na 40 000 guldenów kosztowało według inwentarza przeszło 100 000 talarów. Szafy biblioteczne oszacowano po 8 000 guldenów. Znany ze sprawy dyplomatycznej hr. Harry Arnim, który osiedla się w Czechach, nabył za 10 000 guldenów mebli, któremi całe mieszkanie wytwornie zapełnić może.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 26go września. — Telegram urzędowy z Górnego Studenia: „Dziesięć tysięcy piechoty tureckiej z artylerją przebiło się 22 b. m. przez kawalerję naszą i wkroczyło do Plewny. Szczegółów brak.“

Przegląd polityczny.

Nic nowego,—oto najświeższa wiadomość z teatru wojny. Oprócz wiązanki telegramów, któreśmy wczoraj ile możności wyzyskali, nie mamy prawie nic więcej do wyzyskania z biuletynów wojennych; chyba sprostujemy wczorajszą wiadomość, według której Mehmed-Ali po trzykrotnym ataku 21-go nie podejmował więcej szturmów dnia następnego. Urzędowa depesza z Pery pod datą 24 go powiada w tej mierze: „Mehmed-Ali donosi, że przedwczoraj, (a więc 22-go) miał silne starcie z wojskiem J. C. W. Następcy Tronu.“

Niewygoda ciągle jednakowa tamuje obustronnie żywsze operacje na teatrze wojny.

Telegram urzędowy z Petersburga potwierdza wiadomość podaną przez nas wczoraj o przybyciu posiłków Osmanowi złożonych z 10000 piechoty z artylerją w dniu 22-go b. m., depesza zaś z Konstantynopola uzupełnia wczorajszą wiadomość niektóremi szczegółami.

Od 14-go do 21 go trzy ważniejsze momenty wspowolniałej akcji nad Dunajem zaznaczyć wypada.

Bitwa pod Sinankiöi 14 go, natarcie Sulejmana na górę św. Mikołaja 17-go i utarczka przednich oddziałów pod Cerkowną 21 go, — nie przyniosły turkom wiele pożytku. *Presse* pisze: „akcja toczy się ciągle między szańcami i okopami, przyczepiając się pewnych pozycyj i wybuchając sporadycznie tu i owdzie, poczem znowu używa się przyspieszony bieg. Turcy jak gdyby unikali walnej bitwy w otwartem polu, zakończą zdaje się tegoroczną kampanję bez stanowczej rozegranej“.

Z telegramu Ibrahima baszy w Filipopolu dowiadujemy się o ruchach bulgarskich powstańców z drugiej strony Bałkanów i o pojawieniu się kozaków w Karlowej. Powstańcy zajęli podobno klasztor w Turrianie (Trojan Monastir), leżący na północnym stoku Bałkanów. *Nord. All. Ztg* przytaczając tę wiadomość dodaje: „czy legion bulgarski ze Selvi posunął się pod Trojan, a kozacy przez wąwóz Trajana puścili się drogą z Karlowy do Filipopola, potrzebuje zkądinąd potwierdzenia, — bardzo być może, że turcy w ten sposób przygotowują sobie tylko motywa do nowych gwałtów“.

Czarnogórcy niepowstrzymanie prowadzą swoją akcję naprzód. Ciekawy szczegół znajdujemy w opisie zajęcia Niksicza przez ks. Mikołaja. Czarnogórcy zastali tam 21 dział, z których tylko 14-cie było nowszego systemu, największą wprawdzie zdobycz mieli w ogromnych zapasach żywności. Zapewniają, iż obleżeni worki pełne mąki i ryżu stawiali między faszynami na szańcach, zamiast worków z piaskiem. Znaleziono tam tyle prowiantu w krupach i zbożu i konserwach, iż możnaby tem było całą armję czarnogórską żywić przez kilka miesięcy.

Standard znowu przynosi szczegóły, dotyczące przygotowań Rossji do kampanji zimowej. Cztery wielkie firmy londyńskie zostały zawezwane do złożenia swych ofert względem dostawy żelaznych domków dla pomieszczenia 100000 żołnierzy. Wszystko to ma być dostawione do Antwerpji a ztamtąd do Bukaresztu. Podobno materjał budulcowy z gmachów wystawy, rozbieranych teraz w Wiedniu, ma być także użyty do budowy zamówionych tamże namiotów wojskowych.

Dzisiaj miał Tisza w sejmie węgierskim odpowiedzieć na interpelację posłów. *Hon* domyśla się, że w odpowiedzi tej Tisza wyrazi zdanie, iż polityka monarchji nie została w niczem zmienioną, i że jej interesa łatwiej niż przed kilkoma miesiącami obronić się dadzą. Dalej *Hon* uważa, podobnie jak inne dzienniki — zjazd salcburski jako umocnienie przymierza trójcesarskiego. Hr. Andrassy nie przywiózł żadnych zobowiązań z Salcburga.

Manifest Mac-Mahona został mniej więcej przez całą prasę europejską nieprzychylnie skrytykowany, najbardziej zaś przeciw niemu powstały z zagranicznych — dzienniki angielskie. Republikańskie pisma francuskie dotychczas nie mogą strawić manifestu pomimo tego, iż po nim jak z rogu obfitości posypały się rozmaite odezwy, wezwania i okólniki wyborcze.

Wiadomości telegraficzne.

— *Berlin* 25-go. — Z Petersburga telegrafują do gazety *Post*, że korpus gwardji liczący około 53 000 ludzi, zostanie włączony do składu armji Jego C. W. Cesarzewicza Następcy Tronu, dla bezpośrednich działań przeciwko Ruszczukowi. J. C. W. W. K. Następca Tronu będzie miał wtedy 110 000 ludzi i 400 armat, dla atakowania Mehmeda-Alego. 24-ta dywizja piechoty ma posiłkować dywizję działającą przeciwko Osmanowi-paszy i Sulejmanowi.

Ks. Bismarck wyjechał ztąd wczoraj do Lauenburga, po konferencji z prezesem włoskiej Izby deputowanych Crispim.

Konstantynopol 25-go. — Podług źródeł tureckich, armja J. C. W. W. K. Następcy Tronu zajmuje obecnie następujące pozycje: 12 sty korpus pod wodzą J. C. W. W. K. Włodzimierza Aleksandrowicza, zajmuje linją Damogiła-Bekleme—Górny Monastyr; 13-sty korpus pod wodzą jenerała Hena, zajmuje Baliboklar przez jednę dywizję, a przez drugą miejscowość na zachód Kopriwy; 12-ta dywizja korpusu 11-go skoncentrowana przy Gairkieju, reszta tego korpusu znajduje się w okolicach Osman-Bazaru.

Ajencji Hirscha donoszą z Bukaresztu 22go b. m., że armję J. C. W. W. Ks. Następcy Tronu wzmocniły dwie dywizje piechoty przybyłe z Odessy. Linja Jantra dobrze jest obwarowaną.

Ajencja Havasa donosi, że Sewket-pasza fortyfikuje obóz pod Orhanje.

— *Wiedeń* 25-go. — Turcy fortyfikują Bielinę.

Statki tureckie krążą pomiędzy Warną i Kiustendże.

Jeni Zagra opuszczona przez wojska tureckie, które ztąd poszły posiłkować Sulejmana-paszę.

Bożydar Petrowicz ma polecone atakować Saida-paszę pod Podgorycą.

Serbski prezydent ministrów Stefcza Michałowicz, powrócił z urlopu.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 27-go września.

Berlin 26-go. — Półurzędowa *Prov. Corr.* pisze o zjeździe salcburskim: „W przydłuższych rozmowach obu mężów stanu stwierdzoną i wzmocnioną została ich serdeczna zgoda (*herzliches Einverstaendniss*), co do zasadniczych poglądów polityki wspólnej w kwestjach najważniejszych.“

Konstantynopol 26 go.— Przez wdarcie się dywizji Ahmeda-Hifzy-paszy do Plewny, armja Osmana-paszy została obficie zaopatrzoną w amunicję, (kilka miljonów ładunków). Hifzy-pasza pozostaje w Plewnie z 15000 posiłków dla armji Osmana paszy.

Szumla 26 go.— Przedsięwzięty przez Mehemeda-Alego rekonesans dowiódł, że armja W. Ks. Następcy Tronu została wzmocniona przez dywizję 26-stą. Mehemed-Ali ściąga również posiłki z Warny.

Karajal 26-go. — Pozycja turecka opiera się lewem skrzydłem na Małym Jagny, a prawem na Kizil-Tepe. Centrum tworzą Subbotan i Chadżi-Wali. Baterje Kizil-Tepe są zaopatrywane przez turków działami oblężniczemi. Rzeka Mawriak-czaj dostarcza turkom dostatecznej ilości wody. Pomiędzy pikietami kozackiemi i czerkiesami tureckiemi toczą się codzień potyczki. Nasza linja obronna ma 18 wiorst długości. Garnizon Kizil-Kilisy został tu przeprowadzony. Kizil-Kilisę zajął oddział kawalerji. Między Karajalem a Kara Guzly odkryto 10 źródeł, które teraz obficie zaopatrują wojska w wodę.

Berlin 25-go.—Do *Krem. Ztng.* telegrafują z Rzymu, że siły fizyczne papieża zmniejszają się bardzo szybko, tak iż śmierć uważać można jako blizką.

Tyflis 26-go. — Jenerał Śmiełkałow, zniszczywszy wioski Maszkati, Chatupi i Tausen, zupełnie uspokoił Iczkerję. Mieszkańcy tych wsi zbiegli do lasów, gdzie są otoczeni i po opadnięciu liści zostaną wzięci do niewoli.

Erywań 26-go. — Kurd Ejub-aga syn zmarłego nanego Dżafai-agi utworzył bandę z jednego tysiąca ludzi, z którą napada na nasze wioski pograniczne. Ejub-aga morduje bezbronnych mieszkańców. Napada głównie na okręgi pograniczne: eczmiadżyński i surmaliński, które prawie codzień są świadkami strasznych scen rozboju.

Wiedeń 26 go.—*Tageblatt* donosi z Belgradu. Rząd serbski posłał wczoraj notę Porcie, której odpis wręczono pełnomocnikom mocarstw. Nota zapewnia, że Serbja nigdy nie myślała o zerwaniu pokoju i żąda oddalenia na granicy Serbji zgromadzonych wojsk tureckich.

Londyn 26-go. — Frühlung i Goschu zapowiadają o zrealizowaniu kuponu październikowego i wylosowanych obligacji pożyczki egipskiej z roku 1864.

Konstantynopol 26-go.—Zirez bey otrzymał polecenie wydalić księży rossyjskich z kościoła na górze Atto i w miejsce ich osadzić greckich. Pancernik angielski *Raleigh* popłynął do Saloniki a *Sultan* na Maltę. Sulejman donosi pod datą 24 b. m. strzały armatnie i ręczne trwają ciągle na całej linji.

— Dowiadujemy się, że d. 29 b. m. na licytacji w składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej o godzinie 11 z rana pomiędzy innemi sprzedawany będzie *chmiel* w wyborowym gatunku z r. 1876.

Kurs giełdy warszawskiej.— Dnia 27-go września 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	147.30—15—07½; 147,	147.30	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.	9.98	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	120.	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl	—.	126.60	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.
4% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.	96.85	96.55
„ „ „ „ małe	96.70	96.75	96.45
Listy zast. m. War. serji I	—.	89.95	89.65
„ „ „ „ II	—.	89.90	89.60
„ „ „ „ III	—.	—.	89.20
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	—.	84.75	84.45
„ „ małe	—	84.65	84.35
Bil. Banku Ces. ser. I. II i III	—.	95.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	209.	—.
„ „ z r. 1866	—	206.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	115.	114.

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	207.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	81.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	82.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.	125.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	—.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	—.
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych 105 5/9 nowych 131 17/18 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 244 4/9 m. Łodzi 202 7/9 Listów likwidacyjnych 128 8/9 obligów skarbowych 195 3/5 pożyczki prem. I-ej emisji 102/4, II-ej emisji 19 2/5.

Monety. Półimperjały rs. 8.18 — 8.15 sztuki dwudziestofrankowe rs. 8. — —7.96 marki niemieckie rs. — kop. 49 pruskie bilety bankowe rs.—kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 84 3/4.

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy.			Przychodzą do Warszawy.
Warsz.-Wiedeńska:	g. 7 m. 10 z rana	kurjers., 2 klasy......	g. 8 m. 35 wieczór.
"	" 11 " —	" osobowy, 4 klasy......	" 6 " 10 "
"	" 6 " —	wieczór osobowy do Piotrkowa.	" 9 " — z rana.
"	" 10 " —	" " 3 klasy......	" 7 " 45 rano.
Warsz.-Bydgoska:	" 2 " 35 po poł.	kurjers., 2 klasy......	" 2 " 45 po połud.
"	" 6 " 15 z rana	osobowy, 4 klasy.......	" 10 " 10 wieczór.
"	" 5 " —	wieczór osobowy do Włocławka	" 9 " 50 rano.
Warsz.-Terespols.:	" 4 " 28 po południu	kurjers., 3 klasy..	" 1 " 3 po połud.
"	" 9 " 50 rano	pocztowy, 3 klasy........	" 8 " 8 wieczór.
"	" 8 " 13 wieczór	osob.-towar. 2 i 3 kl..	" 6 " — rano.
Warsz.-Petersbur.:	" 10 " 13 rano	....	" 3 " 53 rano.
"	" 11 " 8 wieczór	....	" 7 " 33 po połud.
Nadwiśl. Do Mławy	" 4 " 13 po południu	pocztowy.........	" 1 " 18 po połud.
" "	" 8 " 28 rano	towarowo osobowy.......	" 9 " 4 wieczór.
" **Do Kowla**	" 3 " 38 po południu	pocztowy.........	" 1 " 56 po połud.
" "	" 11 " 3 wieczorem	towarowo-osobowy..	" 5 " 33 rano.

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 4.6 w południe ciepła st. 7.2. Barometr 764 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 cali 11.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Mazepa.** Jutro: **Fra-Diavolo.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **Dwie bliany. —Nierówne prawa. — Teatr amatorski.**

Teatr Poznański.

Dziś: Benefis p. Podwyszyńskiego: **Proces Veauradieux** i **Dwie miary.**— Jutro: po raz ostatni: **Pan Damazy.**

Nauczycielka

posiadająca w wyższym stopniu język francuzki, niemiecki, muzykę, poszukiwaną jest zaraz.—Tamże jest potrzebną młoda **Nauczycielka,** mająca patent z pensji lub z gimnazjum, z początkową muzyką. Wiadomość Rekomendacji **L. Micińskiej,** Przejazd 2. —16063—1—1

Potrzebny jest

OGRODNIK

na wieś z familją lub bez takowej, z małemi wymaganiami. Adres: ulica Hr. Berga Nr 11, mieszkania 1. —16066—1—3

PODZIĘKOWANIE

Sąsiad osady Brzeznica za Nowo Radomskim, W. F. Czarnomski, podczas pogorzeli, przeszło 30 domów, przybył z własną sikawką i osobiście trudził się z niezmbrdowaną pracą i usilnością przy gaszeniu pożaru; a nawet następnego dnia przybył z zapomogą żywności i pieniędzy dla biednych, za co składam Mu publiczne podziękowanie.
J. Praszkiewicz.
3—3 — 15571 —

GUWERNEROWIE

którzy pokończyli Uniwersyteta, poszukują miejsca, Nauczycielki Polki, Francuzki, Angielki i Niemki, życzą sobie udzielać lekcji na godziny. Potrzebna jest **Nauczycielka** Polka, średnio usposobiona, posiadająca muzykę, na prowincję.—**Czaplińska.** Krakowskie-Przedmieście Nr 21, około Poczty. —15861—2—3

ANTYK

Zegarek złoty, brylantami wysadzony, z koroną, z czasów Stasisława Augusta, wysokiej wartości, do sprzedania w składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza. Nowy-Świat Nr 41. —16075—1—1

Do głównego składu

KAWIORU
Mikołaja Żyżyna,

przy ulicy Senatorkiej, w domu W-go Piotrowskiego, pod Nrem 496, nadszedł świeży transport Kawioru świeżego Astrachańskiego mało solonego, oraz Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Sardynek w oliwie, Serdeli marynowanych (Kilki zwane), Bałyka wędzonego, Śledzi Kierczyńskich i pocztowych i Minogów Rygskich.
Mikołaj Żyżyn.
—16100—1—6



Kareta podwójna, Faeton z fordeklem, Faeotonik nowy i Welant

używany.—**Bryczki** na resorach parokonne i pojedynki,—kilka **Sanek** nowych i używanych. Ogrodowa Nr 3, drugi dom od Solnej—u Lakiernika. —16065—1—3



Winogrona krajowe,

sprzedają się w składach wyrobów woskowych i stearynowych **Karola Scholtze i Spółki,** przy ulicach Przejazd i Senatorskiej. —16067—1—1

Jest do sprzedania

Skład Węgli

z obszernym placem, wraz z **Maglami,** albo też **Wspólnik** jest żądanym do tegoż składu węgli, ze sześćset rublami.—Jan Berkmann. Ulica Nowolipki Nr 40 nowy. —16056—1—3

Do sprzedania:

Futro męzkie za rs. 50.—**Łóżko** z materacami, za rs. 60 i **Cztery Portiery** za rs. 25. Ulica Orla Nr 2, mieszkania 16. —16058—1—1

Ktoby miał do odstąpienia

LANDO

nowego fasonu i **Szory** na parę koni, zechce dać wiadomość do Redakcji pod adresem B. K. —16062—1—1

KROWIARNIA

do odstąpienia zaraz, na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, w sklepie norymbergskim p. Górnickiej. —15931—3—3

W Tunelu Warszawskim

znana publiczności **KUCHNIA,** Nr 26 przy ulicy Marszałkowskiej, jest **do wydzierżawienia** od 1-go Października r. b. —15254—

Zarobek stały

dla posiadającego najmniej **5 furmanek parokonnych z końmi i wozami silnemi,** do wożenia węgli służyć mogącemi. Wiadomość w Kantorze głównym, ulica Jerozolimska Nr 35. **F. Łapiński.** —15760—3—0

Jest do sprzedania

Algierka niedźwiadkowa,

kryta suknem granatowem, w dobrym stanie, na osobę słusznego wzrostu. Wiadomość, ulica Chłodna Nr 47, u właściciela domu. —16071—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, za rs. 40.— Wiadomość powziąść można przy ulicy Długiej w Eldorado, w 3-m podwórzu, na 2-m piętrze, Nr mieszkania 45. —16077—1—3



Są do nabycia Drzewa owocowe z własnej szkółki, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rogu ulic **Górnej i Rozbrat,** Nr 1 policyjny. Okazy owoców obejrzeć można w Składzie Win i Delikatesów **PP. Braci Wróbel,** i na miejscu. Jest także do nabycia kilka tysięcy dwuletnich **Dziczek,** jako to: **Gruszek Jabłek i Czereszni.**
—15680—3—12 **Gorecki.**

RS. 50

otrzyma gotówką, kto wynajdzie posadę człowiekowi w średnim wieku, posiadającemu języki: polski, rossyjski i niemiecki, mogącemu pełnić obowiązki: Kassjera, Buchhaltera, Administratora lub Rządcy większego majątku. Chlubne świadectwa i rekomendacje posiada. Adres A. B. C. Post-Restante—Kutno. —15821—3—8

ARTUR. — ARTUR.

MAGAZYN
Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon jesienny, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.
Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.
Bielańska Nr 601. 9—0 —14599 —

Potrzebni są

Rządca domu z kaucją,

a na wieś **Ekonom** (w guście Rządcy) i **Leśniczy,** z dobremi świadectwami i fachowi.—Spytać stróża przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy. —16017—2—3

Poszukuje się

Guwernantkę Rosjankę

do domu prywatnego, któraby ukończyła wyższy zakład naukowy, a także żeby mogła udzielać lekcje na fortepianie. Wiadomość ulica Graniczna Nr 16, mieszkania 1. —15983—2—3

Bez pośrednictwa osób trzecich, żądaną jest

Summa rs. 6,000

na 1 numer hypoteki, od 1 Października r. b. Wiadomość w składzie pończoch, przy ulicy Śto-Krzyzkiej, Nr 11 nowy, albo przy ulicy Senatorskiej Nr 22 nowy.—**Riedel.** —16005—2—3

DOM

do sprzedania, przy ulicy Żytniej pod Nr 4, z ogródkiem i placem pod budowlę, trzeci od rogu Żelaznej i Nowolipia, na korzystnych warunkach i dobry procent. Wiadomosć u właściciela na miejscu. —16002—2—3

Jest do sprzedania

DOM

Nr 671d/30a z placem zawierającym 10,000 łokci kwadratowych, przy ulicy Leszno. Wiadomość o warunkach w tym domu u właścicielki. —15838—3—3

Warszawska Agentura ogłoszeń ulica Nowozielna Nr 40 (tam gdzie biuro dla szukających pracy).
Pismo tygodniowe illustrowane „Tygodnik Powszechny" zaprowadza okładki do każdego numeru, wzorem podobnych wydawnictw zagranicznych. Na okładkach tych pomieszczone będą ogłoszenia, których cena wynosi; za cal kwadratowy kop. 6, za wiersz drobnego druku kop. 4.
Ogłoszenia przyjmuje pomieniona wyżej Agentura codziennie od godz. 9-tej rano, do 7 po południu.
2—3 — 15937 —

Jest do sprzedania

duże Futro

jonatowe, wojskowej formy, za bardzo przystępną cenę. Obejrzeć można w godzinach rannach do 11-tej. Ulica Piękna, domu Nr 2 lit. A., mieszkania 11, na parterze. —15942—2—2

Tanio do sprzedania!
Garnitur Mebli,
Szeslong skórą kryty, Kozeta, Łóżka medaljonowe, Stolik do kart, Tualeta, Komoda, Chodniki i t. d. Chłodna Nr 40, lewa oficyna, drugie piętro, Nr 18 mieszk. —15957—2—3

ARCHITEKT

który odbył odpowiednią naukę za granicą i posiada kilkoletnią praktykę, opatrzony dyplomem i świadectwami, życzyłby dostać zatrudnienie u pp. Budowniczych. Uprasza o zostawienie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. W. —15919—2—3

Do sprzedania
330 sztuk Worków
zagranicznych, po nasieniu buraczanem. Bliższa wiadomość w Kantorze Stanisława Lesser, przy ulicy Miodowej.
3—3 — 15779—

Ulica Długa Nr 2, wprost kościoła Ś. Ducha.

Trzy Pokoje

z meblami, pościelą, za rs. 100 kwartalnie i 2 pokoje, przedpokój, bez mebli, na 1 piętrze, z balkonem, może być z kuchnią lub bez, piwnica na drzewo. Wiadomość na 1 piętrze. —15911—2—3

U Akuszerki W. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie, w osobnym pokoju. Ulica Chmielna Nr 48. —16078—1—3

MIESZKANIE

na Smolnej ulicy Nr 9: na 1-m piętrze z balkonem od ulicy Jerozolimskiej, o 4-ch pokojach, ze wszelkiemi służebnościami,—odnajmuje się od 1-go Listopada 1877 r. do 1-go Lipca 1878 r.—Wraz sprzedają się **Meble** i różne sprzęty domowe. —16068—1—3

Z dniem 1-go Października jest do odstąpienia
MIESZKANIE
składające się z 3-ch Pokoi z balkonem od frontu, przedpokojem i kuchnią, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, na 1-szem piętrze nad antresolami, Mieszkania 12. Tamże jest **Pokój** dla osoby płci żeńskiej, z usługą, opałem, stosownie do umowy, miesięcznie lub kwartalnie. 2—3 — 16015 —

POKÓJ

z osobnem wejściem, może być z meblami, usługą i opałem, do odstąpienia zaraz. Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 4, mieszkania 6, drugie piętro. —15946—3—3

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

z meblami lub bez, na 2-m piętrze. Róg Senatorskiej i Danielewiczowskiej Nr 6. Wiadomość u stróża. —16031—2—3

W domu Nr 5/1608A, przy ulicy Nowogrodzkiej, są do najęcia od 1 Października r. b. mieszkania, mianowicie:
3 Pokoje z salą i kuchnią o 2-ch wejściach, na parterze.
1 Pokój z salką i przedpokojem oraz kuchnią, także na parterze, o 2-ch wejściach.
1 Pokój z kuchnią na parterze.
3 Pokoje z kuchnią na facjacie.
Dwa Pokoje z kuchnią, na facjacie.
4-ry Izby suche i widne w suterynie z oddzielnemi wejściami
Ceny umiarkowane. Wiadomość bliższa na miejscu. 3—6 —15892 —

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.

Pięć Pokojów,

na 2-m piętrze, rubli 500 rocznie. Chmielna Nr 5 nowy. —15759—3—6

SKLEP

średniej wielkości, do najęcia. Nowy-Świat Nr 23. —14690—2—6

SKLEP

z frontowym dużym pokojem i dwoma piwnicami za bardzo przystępną cenę. Leszno Nr 60.
1—6 — 16125 —

SKLEP

artykułów spożywczych do sprzedania na korzystnych warunkach. Widok Nr 7 w sklepie 1—1 — 16178 —

Nagrody rs. 10,

otrzyma znalazca **Zegarka złotego** damskiego w 2-ch kopertach z długim łańcuszkiem, ktory został zgubionym 24 t. m.—Wiadomość ulica Piwna, Nr 38, mieszkania 12, 3-cie piętro. 1—2 — 16138 —

WYDAWNICTWO
MAURYCEGO ORGELBRANDA
w WARSZAWIE.

JEZUS CHRYSTUS
ZAPOWIADANY, ŻYJĄCY WIDZIALNIE W ŚWIECIE i ŻYJĄCY W DZIEJACH,

PRZEZ

LUDWIKA VEUILLOTA

z dołączeniem przez E. CARTIER'A studjum o sztuce chrześcjańskiej.

Dzieło ozdobione **16 chromolitografjami 7 miedziorytami i fototypami, oraz 180 drzeworytami** podług pamników sztuki od katakumb aż do dni naszych.

przekład polski

Księdza MICHAŁA NOWODWORSKIEGO,
Redaktora „ENCYKLOPEDJI KOŚCIELNEJ."

Dzieło to Europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiej przechodzi wszystko co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografji i drzeworytów, pierwsze też miejsce pomiędzy polskiemi wydawnictwami zajmie. Wychodzi ono drogą prenumeraty począwszy od 1 Listopada 1876 w 12 zeszytach miesięcznych objętości 40 do 50 stronic druku, z odpowiednią liczbą tablic i chromolitografji.

Cena zeszytu rubel jeden.

Prenumeratę wnosić można **częściowo po rublu,** przy odbiorze każdego zeszytu oraz w kwartalnych ratach po rs. 3 lub w całości rs, 12. Przy odbiorze pierwszego zeszytu płaci się za ostatni.

Z przesyłką pocztą całe dzieło kosztować będzie rs. 13, które nadsyłać można: przy zamówieniu rs. 4, następnie w kwartalnych przerwach po rs. 3 lub w całości rs. 13, dla uniknienia kilkakrotnej korrespondencji. Wysyłka zeszytów uskuteczniać się będzie co 3 miesiące, czyli po 3 zeszyty razem.

Prenumeratę przyjmuje wydawca w księgarniach swoich, naprzeciw posągu Kopernika **w Filji** przy ulicy Senatorskiej Nr 22, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

26—0 — 19073 —

DLA PRENUMERATORÓW
BLUSZCZU

za rs. 2 kop. 50, z przesyłką rs. 3.

W celu uprzystępnienia nabycia dzieła
POD TYTUŁEM:

Historja Literatury Polskiej

PRZEZ

LEONA ROGALSKIEGO,

w 2-ch dużych tomach in 8-vo
(Tom I-szy zawiera stronnic 596, II-gi stronnic 814)

Cena pierwotna zniżoną została
z rs. 6 na rs. 2 kop. 50.

Dzieło to obejmuje: **Dzieje literatury poskiej od jej zawiązku po koniec 1870 roku.**

Wiadomości bibljograficzne o wyszłych dziełach, są bardzo skrzętnie zebrane i podają wiele szczegółów w innych dziełach tego rodzaju pominiętych.

Dzieło to znajduje się do nabycia po cenie zniżonej we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i w Cesarstwie.

We Lwowie u *Gabrynowicza* i *Schmidta*, w Krakowie u *D. E. Friedleina*, w Poznaniu u *M. Leitgebera i S-ka*, oraz w innych znaczniejszych.

Listy z prowincji, uprasza się adresować do Redakcji Bluszczu.

Michał Glücksberg.
3—3 — 15217 — Wydawca Bluszczu.

Nr 19. Ł. SZYLLERA Nr 19.
Skład Papieru i Litografia

od lat 12 istniejące przy ulicy Nowy Świat Nr 23 między Chmielną i Jerozolimską, przeniesione zostały obok pod Nr 19.

Zakład poleca: Materjały Szkolne i Rysunkowe, Książki i Gry dla Dzieci; Bilety wizytowe; Papier Listowy z cyfrą i monogramami, Papier na ryzy po cenach fabrycznych, Roboty litograficzne. **Ceny umiarkowane.** 3—6 —15891—

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,
Senatorska Nr 467 b, nowy 18,
naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały Apteczne, przetwory chemiczne i Farby

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

—0—12005

NAUCZYCIELKA
wykładająca gruntownie i mówiąca płynnie językiem francuzkim i niemieckim, życzy sobie udzielać lekcje na godziny, albo zajmować się korrespondencją i redagowaniem tłumaczeń w języku niemieckm, francuzkim i polskim, za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość od godz. 9 do 11 i od 3 do 5 przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 14, 3-cie piętro, mieszkania Nr 7. —15275—3—3

Potrzebna jest
OSOBA
znająca doskonale krawieczczyznę, któraby wszystkim sama mogła dyrygować, w domu prywatnym familijnym, w mieście Lublinie. Wiadomość od 7 do 8 wwieczór, wmagazynie Ery, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 5. —15940—2—2

OSOBA
szyjąca na maszynie bielizne i krawieczczyznę, potrzebuje miejsca do szycia lub za pannę. Hoża Nr 8, mieszkania 10. —15977—2—3

Pomieszczenie
dla kilku panien, uczęszczających do Instytutu Muzycznego lub innych zakładów, z całem utrzymaniem, za cenę przystępną, przy porządnej familji. Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania Nr 1. —15987—2—3

Od 1-go Października r. b., potrzebne są
PANNY
uzdatnione do wykończania staników, podręczne i do nauki.—**B. Hermann,** Królewska Nr 21. —16009—2—3

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia
Kawiarnia,
przy ulicy Królewskiej pod Nrem 5, w domu W-go Skarzyńskiego. —16013—2—3

DOM
do sprzedania, przy ulicy pryncypalnej, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość na Nowym-Świecie Nr 18, mieszkania 31, od godziny 4 do 6 codziennie. —15814—2—3

BARCHANY
białe i kolorowe, **Waty** od 6 na funt do kołder, 5 funtowych i **Sznurki** z waty do okien, przysposobiła fabryka waty i towarów łokciowych. Piwna Nr 112, nowy 11.
—15293—5—7 **R. Koecher.**

MIESZKANIE
na 1-m piętrze, złożone z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, wygódki, spiżarni i piwnicy—w kuchni urządzony jest wodociąg i zlew, do najęcia od 1-go Października r. b. lub wcześniej, przy ulicy Szkolnej Nr 4. Wiadomość u stróża miejscowego. —15286—3—3

Do wynajęcia od Nowego Roku
LOKAL
parterowy, na **Restaurację, Cukiernię** lub inny **Zakład** jaki, w domu narożnym przy ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej Nr 632. Wiadomość u miejscowego Rządcy. —15245—5—6

1—2 i 3 pokojowe odrestaurowane
Lokale i Sklep
z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz lub od 1-go Października do wynajęcia. Twarda Nr 36.—Tamże **Koń** młody największej miary i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —15067—4—12

Od 1 Października, w Alei Jerozolimskiej Nr 7,
SKLEP
narożny na handel korzenny, wiktuałów, pieczywa, skład wódok, 270 rs. rocznie.—**Dwa Pokoje,** przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze w oficynie, 170 rs. rocznie. —15541—2—3

Z powodu zwinięcia Interesu
OSTATECZNA WYPRZEDAŻ
DRZEWA

Sosnowego, Olszowego i Brzozowego w klocach i sążniach, w Składzie **B. BOLCEWICZA,** przy ulicy Tamka Nr 8, w domu Chybczyńskiego
Drzewo w klocach od 75 kop. do rs. 5 za sztukę.
„ **w sążniach od rs. 11** za sążeń.

Zamówienia na drzewo przyjmują się w Składzie Papieru i Galaaterji **B. Bolcewicza,** Nowy-Swiat, Nr 41.

2—6 — 15689 —

Lekcje Tańców,

róg Orlej i Leszna Numer 19 nowy.
7—8 — 15836 — **Puchalski.**

Z powodu zwinięcia Klubu Lejb-Gwardji Grodzińskich Huzarów, jest do sprzedania po cenie kosztu!

2 tysiące butelek Wina czerwonego,

Bordoskiego, sprowadzanego po dawniejszym kursie. Wiadomość w Handlu **S. Zięciakiewicza,** Elektoralna Nr 30. Tamże jest do sprzedania Amerykan na jednego konia. 4—6 —15747—

Potrzebni są zaraz

UCZNIOWIE

do Magazynu ubiorów męzkich Józefa Skwierczyńskiego. Podwale Nr 4. —15676—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do nauki szewctwa, Wiadomość u Tuczyna ulica Bracka Nr 5. 2—3 — 15939 —

ANGIELKA

w średnim wieku, wysoko wykształcona, mówiąca bardzo dobrze po francuzku, z początkami muzyki i chlubnemi świadectwami, jest do natychmiastowego umieszczenia w **Biurze Prof. de Préchamps**, ulica Długa Nr 23 (Eldorado). Widzieć ją można w Biurze codzień między 3 i 5 po południu.
3—3 — 15793 —

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione w krawieccczyźnie i panienki do nauki. Takżo Panna. któraby umiała bardzo ładnie znaczyć i haftować, Nr 15 Żórawia. 2—3 — 15901 —

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki **M. Jurkiewicz, Grzybowska Nr 36.**
2—3 — 15963—

Obiady Prywatne,

Nowy-Świat, Nr 26, w oficynie na lewo.
2—3 — 15943 —

Kapelusze Damskie

FILCOWE

do przerobienia na nowe fasony podług ostatniej mody. Przyjmuje Fabryka Kapeluszy i Magazyn Strojów **J. & S. Gorczycki** Wierzbowa Nr 2.
2—6 — 15895 —

1000
Tysiąc antałków piwa,

wyborowego lagrowego na sposób wyrobu Pilzeńskiego, sprzedać może browar Żarecki. Interesowani zgłosić się zechcą do administracji dóbr Żarki, przez stacją D. Ż. W. W. Myszków. 5—6 — 15360 —

PRACOWNIA DAMSKA,

pod firmą **M. Góreckiej,** ulica Elektoralna Nr 10 nowy, mieszkania Nr 5, przyjmuje wszelkie roboty w zakres Toalety Damskiej wchodzące i wykonywa takowe po cenie umiarkowanej i na czas oznaczony.
3—3 — 15676 —

Puch edredonowy

nadszedł jako pierwszy transport w tym roku do Zakładu czyszczenia pierza i Puchu, ulica Długa Nr 16, wprost Cerkwi.
4—4 — 15347 —

Od Ś-go Michała Zakład mój pod firmą:

„Nowa Pralnia Matyldy"

istniejący dotychczas przy **Alei Jerozolimskiej Nr 15,** przeniesiony zostanie na **ulicę Szpitalną Nr 2,** o czem donosząc do wiadomości JW. i WW. Państwa, upraszam o zaszczycenie mnie jak dotąd tak i nadal swojem zaufaniem. **Matylda.**
3—6 — 15713 —

W m. Nowymdworze

od 1 Października r. b. do wynajęcia **Lokale** suche, ciepłe, blizko kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość na stacji pocztowej na miejscu. —15645—2—3

---

6. ULICA CZYSTA 6.

ANTONI WŁODKOWSKI,

Otrzymał wielki wybór materjałów wełnianych, kolorowych, na obecną porę, z fabryk francuzkich, na Suknie. Kostjumy i Vetements od kop. 40 łokieć, oraz Matelasse jedwabne, wełniane i mohaire zpodszewką, na paletociki. Materjały wełniane czarne na pokrycie paletocików i futer. Cachemiry czarne. Materje czarne „Bonneta," po cenach dawniejszych.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

3—3 — 15739 —

Osoba Młoda,

zacnej rodziny, obeznana w gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, znająca się dobrze na kuchni, prasowaniu, i pieczywie, poszukuje miejsca. Nr 24 Nowy-Świat, mieszkania 8, pierwsza sień w podwórzu na dole, na prawo.
—16121—1—1

OSOBA

z lepszem wychowaniem, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub do pielęgnowania słabej, albo niemłodej osoby.— Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 37, u właścicielki domu, która może poręczyć.
—16057—1—3

OSOBA

która pobierała naukę **introligatorstwa** i chciałaby się jeszcze w tym fachu wydoskonalić, poszukuje **towarzyszki** do wspólnej nauki, dla mniejszego kosztu. Wiadomość w sklepie galanteryjnym Józefy Gay, Krakowskie-Przedmieście Nr 1.—16090—1—1

Student Uniwersytetu,

poszukuje zajęcia u PP. Rejenta lub Adwokata. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 78, gdzie pierwsze Gimnazjum—stróż wskaże.
—16089—1—2

Dla znacznego magazynu w Rossji potrzebne są:

Dwie PANNY

uzdatnione w krawieccczyznie i konfekcji. Reflektujące na te posady zechcą się zgłosić po bliższą informację do Magazynu pana Wolfa Goldflam na Placu Żelaznej Bramy Nr 2, pierwszy sklep od Ogrodu Saskiego.
1—3 — 16061 —

Korzystny Interes.

Sklep piśmienno-tabaczny, na b. ruchliwej ulicy, z całem urządzeniem i towarem, do sprzedania zaraz za kilkaset rubli. Wiadomość, Rymarska Nr 14, w sklepie naczyń kuchennych G. Wiktorskiej. —16110—1—1

Dnia 26 Września, zgubione zostały

Dwa powozowe Kufry,

czarną skórą obite. Ktoby takowe dostawił do pałacu dawniej Mostowskich Majorowi Zawadzkiemu, otrzyma wynagrodzenie.
—16109—1—3

Z powodu wyprowadzki, jest do sprzedania

Drzewo na opał

jesionowe w szczapach, bardzo suche, za rs. 12 sążeń. Wiślana Nr 4—u Stolarza.
—16095—1—3

BARDZO TANIO!

zpowodu wyjazdu do sprzedania **dwa krajobrazy** w złoconych ramach pędzla jednego z naszych cenionych malarzy jak również **portret olejny Sobieskiego.** Wiadomość codziennie od 12-tej do 2-giej, Sliska Nr 4, mieszkania Nr 10. 1—1 — 16120 —

Biura dębowe

rzeźbione, o 5 szufladach, zdatne dla techników, adwokatów i t. d, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat Nr 42—u Stolarza Pawłowskiego. —16088—1—3

Historja Literatury Polskiej

z przeważnym względem na **Dramai i Komedją,** wspólnie z nauką **teoretyczną i praktyczną**

Języka Polskiego,

wykładam osobom płci obojga, starszym i młodszym. Kurs nowy **półroczny** rozpoczynam od dnia 15-go Października. **Cena miesięczna,** jak dotąd: 6 rs. **od osoby.** Przyjmuję w Niedziele, Wtorki i Środy, pomiędzy godzinami 3 i 5 po południu, w mieszkaniu mojem: **Krak.-Przedmieście, Nr 7, dom b. Grodzickiego; wejście, gdzie Kantor rekom. nauczycieli p. Marii Dąbrowskiej.**

Professor Gimnazjum, Seminarium Nauczycielskiego i Warszawskiego Instytutu Muzycznego. **BOGUMIŁ ASPIS.**
1—3 — 16101 —

NAJTANIEJ
Drzewo Opałowe
w Alejach Jerozolimskich Nr 65.

Z powodu zwinięcia Składu, sprzedaję drzewo w suchym i zdrowym stanie po **bardzo zniżonej cenie.**

Sążeń drzewa:

Sosnowego	z odstawą . . .	Rs. 11 k. —
Olszowego	„ . . .	Rs. 12 k. —
Brzozowego	„ . . .	Rs. 13 k. —
Dębowego	„ . . .	Rs. 13 k. —
Grabowego	„ . . .	Rs. 13 k. 50

Tudzież przyjmują się obstalunki w mieszkaniu Pana **Aleksandra Tüchhändler** przy ulicy Elektoralnej Nr 20.
3 — 6 —15731—

MAGAZYN MÓD

J. MOTTIER,

poleca kapelusze damskie podług najświeższych modeli paryzkich, w cenach przystępnych. Nowy-Świat Nr 45.
1—3 — 16044 —

MĘŻCZYZNA

obeznany z biurowością, posiadający chlubne dowody, piszący kaligraficznie i ozdobnie, poszukuje stosownej jakiejkolwiek czynności, może przyjąć obowiązek Rządcy domu (czem już był) za mieszkanie. Uprasza osoby interesowane, o nadesłanie adresów do sklepu p. Zielińskiego, przy ulicy Długiej, naprzeciw kościoła S-go Ducha Nr 4.—Tamże przyjmuje przepisywanie w językach: polskim i rukim, oraz pisze znaki na papierze. —15939—2—3



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, Sofa, Szeslong i Stolik do kart. Ulica Królewska Nr 19—u Tapicera.
—16108—1—6

Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, roboty Fitckiego, fason medaljonowy. kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł i stół. Widzieć można przy ulicy Długiej, w domu Nr 22—stróż wskaże. —15876—2—3

Winogrona Badeńskie, Tureckie i Kremskie, nadchodzą codzień świeże do sklepu Rozmaitości, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok Poczty, naprzeciw Hotelu Rzymskiego.—Tamże dostać można Krochmalu pszennego nejlepszego po 15 kop. za funt—Krochmalu z ryżu, którego używają na puder Nr 1, po 18 kop. za funt.—Sery: śmietankowy, szwajcarski, holenderski, owczy, krakowski, po 25 kop. za funt.—Śliwki: francuzkie, tureckie suche, po 15 kop. funt.— Pierniki: Toruńskie, Karlsbadzkie i inne.— Sucharki: angielskie, codzień świeże, oraz pieczywo z pierwszorzędnych piekarń, a mianowicie z Piekarni nowo-angielskiej, która celuje w smaku, białości i wielkości przed innemi.—Arbuzy węgierskie po 5 kop. za funt. Zapałki z najlepszych fabryk po cenie zniżonej.

Antoanete Mary et Comp. K. Żabicka.
—15828—3—3

Rolety do Okien

rewantuchowe, drewniane i kolorowe, po cenach bardzo przystępnych, poleca Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza
31-0 — 9450 —

W Dobrach Zakrzówek Nowy

położonych o wiorstę jedną od fabryki cukru, w Janowskim powiecie, guberni Lubelskiej, o cztery mile szosą od miasta gubernialnego Lublina, do którego kolej nadwiślańska dochodzi, **wyprzedają się grunta** najlepszej pszennej i żytniej pierwszej klassy gleby, po wyciętym lesie, w partjach po 100 mórggi wyżej, na długoletnie rozpłaty.

Nabywcy gruntu mogą się ułożyć o długoletnie pastwisko, o opał i drzewo materjałowe na bndowle, po warunkach bardzo przystępnych.

Administracja dóbr i lasów w Zakrzówku Nowym, upoważniona jest do zrobienia układów ze zgłaszającymi się nabywcami.
—2 — 315795 —

U Akuszerki
ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —15886—1—2

Do wynajęcia z umeblowaniem

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia.
Nowy-Świat Nr 18, u Rządcy.
—15955—2—3

Pokój

ze wszystkiemi wygodami, może być i dla przyzwoitej panny, która znajdzie macierzyńską opiekę. Ulica Niecała Nr 12, mieszkania 22.
—16107—1—1

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją,** do sprzedania przy ulicy Podwale pod Nrem 34. —15071—5—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Сентября 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 212

Dnia 27 września 1877 roku. *Czwartek.* *Dnia 15 (27) września 1877 roku.*

Antykwarskie Katalogi

zawierające:
autografy, książki, monety, medale i ryciny.
rozsyła **Księgarnia D. E. Friedleina** w Krakowie, w Rynku pod Nr 11, **Nabywa i przyjmuje w komis** powyżej wymienione przedmioty do zamieszczenia w katalogach następnych.
3—10 — 14955 —

Nakładem księgarni **Jana Breslauera** przy ulicy Miodowej Nr 489d opuściła prassę w nowej edycji—**ulubiona i powszechnie ceniona** powieść **Marji Zofji Schwartz** p. t. **RODZINA ROMARHIERTA.** Cena egzemplarza rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20. Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie. —15599—4—4

Redakcja Kalendarza Illustrowanego Józefa Ungra,

drukującego się na rok 1878, uprasza uprzejmie interesowanych, których adresa znajdują się lub znajdować powinny w umieszczanym tamże **Przewodniku Warszawskim**, aby raczyli wiadomość o zmianie swoich mieszkań lub zakładów, złożyć dla przesłania, w najdogodniejszych dla siebie Kioskach.
—15447—3—3

W dniu 19 Września (1 Października) r. b. to jest w Poniedziałek o godz. 12 w południe, sprzedane będą w kancelarji Szpitala Starozakonnych pozostałe

Jabłka Rajskie

nieprzydatne, oraz nierozkupione do użytku religijnego, w partjach po 24 sztuk, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające. 1—2—16105

Ogłoszenie.

W dniu 16 (28) b. m. na placu targowym Pragskim, odbywać się będzie o godzinie 12 z rana sprzedaż przez licytację **siedmiu koni** skarbowych 4-tej brygady artylleryjskiej. O czem podaje się do wiadomości powszechnej.
—15972—2—2

Nauczycielka

z patentem, udziela lekcje na godziny, języków: ruskiego, francuzkiego, niemieckiego, polskiego i nauk klassycznych za cenę przystępną, Ulica Ogrodowa Nr 13, wejście przez podwórze, w ostatnią sień po prawej stronie, w domu frontowym. —14871—4—4

Rekomendacja Nauczycielska Tekli Kuczborskiej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 28, może udzielić wiadomość o

Nauczycielce

Niemce, poszukującej lekcji na godziny.
—15906—2—3

Była Nauczycielka,

Warszawskiego Instytutu Muzycznego P. Antonina Ordyniec, powróciła do Warszawy i udziela lekcje muzyki fortepianowej tak u siebie jak i na mieście. Mieszka na rogu ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, Nr 97, mieszkania Nr 5. 2—3 — 15950 —

NIEMIECKIEGO

języka udzielam w konwersacji z wykładem według najnowszej metody. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 7.
P. Reussner.
—15075—5—6

Student Uniwersytetu

udziela lekcje i korrepetycje z przedmiotów gimnazjalnych, przeważnie z matematyki, posiada przytem dokładnie języki: francuzki i niemiecki i muzykę. Adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. skadać się uprasza. —15913—2—2

Uczeń Gimnazjum,

życzy sobie udzielać korrepetycji. Uprasza się o składanie adresów w składzie herbaty firmy Orłowa. Marszałkowska Nr 47.
—16102—1—3

PANNY

uzdolnione do zawodu introligatorskiego, jakoteż uczennice chcące się wykształcić w tym fachu, mogą znaleźć pomieszczenie. Interesowane osoby zechcą się zgłosić do Kantoru. Nowolipki Nr 3, z rana od 8 do 10 i po południu od 2 do 7. —15938—2—3

Wydanie trzecie książki p. t.

ŻYDZI, NIEMCY I MY

przez

JANA JELEŃSKIEGO

znacznie powiększone i zawierające

„ODPOWIEDŹ"

wyszło świeżo z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. **Główny skład** w Czytelni tegoż autora (Nowy-Świat Nr 4) oraz w Księgarni Gebetnera i Wolffa. **Cena kop. 80.** 1—3 — 16119 —

DYREKCJA DRÓG ŻELAZNYCH

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

W dniu 8 Grudnia r. z., P. Benkiel wysłał z Warszawy towar Sig. G. R., wagi pudów 2 f. 14, z zaliczeniem rs. 75, pod adresem Salomona Rubin, w Zawierciu. Ponieważ pomimo upływu tak długiego terminu, nikt po odbiór rzeczonego towaru nie zglosił się, przeto Dyrekcja zawiadamia, że jeżeli w przeciągu miesięcy dwóch od daty niniejszego ogłoszenia adresat nie przedstawi właściwego kuponu i nie odbierze towaru, zaliczenie rs. 75 wysyłającemu P. Benkiel wypłaconem zostanie. 2—3 —15874—

Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku

podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Września (6 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Biurze jego licytacja na dzierżawę 3-ch letnią propinacji w Ciechocinku, do której należy karczma z 4-ma około morgami gruntu na Starym Ciechocinku. Licytacja odbędzie się in plus, poczynając od summy rs. 1700 rocznie. Vadjum do licytacji złożone być winno w kwocie rs. 170, kaucją zaś utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie złożyć w ilości rs. 850.

Z najwyżej dającym zawarty zostanie stosowny kontrakt na czas od dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) do tejże daty 1880/81 r., przedewszystkiem jednak złożyć powinien kaucją wymaganą i uiścić z góry półroczną ratę dzierżawną, a nadto zobowiązać się dalsze półroczne raty z góry regularnie opłacać.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Biurze Komitetu Głównego w Warszawie, przy ulicy Ciepłej pod Nrem 8 i w Zarządzie Wód Mineralnych w Ciechocinku.
2—3 — 15552—

Potrzebna jest

OSOBA

z wyższem wykształceniem i muzyką, do zarządu domem i zajęcia się dziećmi u wdowca na wsi. Wiadomość w składzie herbaty Perłowa, na Nalewkach Nr 15. —10696—1—3

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca kilkoletnie świadectwa, **poszukuje miejsca** do dozoru dzieci, zarządu domu lub wiekowej osoby.—Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania 30. —16106—1—3.

OSOBA

zdolna — w krawieczyznie — szyciu białem na maszynie lub w ręku, znająca się na gospodarstwie domowem — mająca rekomedację osób wiarogodnych — u których jest obecnie od lat paru — poszukuje stosownego miejsca — na wieś lub w Warszawie. Ulica Królewska Nr 41, mieszkanie stróż miejscowy wskaże. 1—2—16020

OSOBA

w średnim wieku, b. Obywatelka ziemska, wykształcenia wyższego, i z muzyką, mająca nader chlubne rekomendacje, pragnie zająć miejsce, w harakterze zastąpienia **Matki dzieciom** i gospodyni domu. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Szerokiej Freta, Nr 10, mieszkania 2-gi, lub w Petrokowie w mieszkaniu W-go Rzeczniowskiego Profesora Gimnazjum. 1—2—16059

OSOBA

z naukowem wykształceniem, posiadająca język francuzki lub niemiecki i muzykę, w wieku do lat 33, potrzebną jest do zarządu domem i wychowania dzieci. Wiadomość od godziny 4 do 6, w domu Rządowym mostu Aleksandrowskiego Nr 420 na Pradze, obok szpitala pragskiego, na 1 piętrze, mieszkania Nr 3. —15849—2—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione w krawieczyznie damskiej, oraz do maszyny systemu Singera i **do nauki.** Ulica Nowy-Świat Nr 57, gdzie fotografia Brandla, w oficynie lewej na dole, lokalu Nr 18. —15942—2—2

PANNY

potrzebne do maszyny i do ręcznego szycia zdatne, podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem, za cenę umiarkowaną, oraz wyuczam kroju w przeciągu miesiąca. Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w pałacu Hr. Krasińskich, mieszkania 30. --16111—1—3

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcyj. O warunkach dowiedzieć się można w domu Nr 27 przy ulicy Królewskiej—w sklepie Gackiewicza. —16051—1—6

Uzdatnione Panny

potrzebne zaraz do pracowni A. Kielanowskiej, róg Podwala i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 97 nowy. —16069—1—1

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie, oraz podręczne Nr 1791/2, ulica Ciasna, obok fabryki Ewansa—stróż wskaże. —16115—1—3

Uczeń

z porządnej familji, który ukończył 4 klassy Gimnazjum i mówi po polsku, po rusku i po niemiecku, oraz czytelnie w tych językach pisze, może zaraz znaleźć miejsce w jednym z miejscowych Kantorów. Kandydat zechce złożyć własnoręczne piśmienne podanie pod lit. F. G. 100 w kantorze Loterji na pierwszem piętrze, ulica Bielańska Nr 19. -15848-2-2

UCZEŃ

klasy szkoły Realnej, poszukuje korrepetycji lub lekcji języka ruskiego, w okolicy placu Ś-go Aleksandra i Dworca Dr. W. W. i W. B. Adres: ulica Hoża Nr 16, mieszkania 14. Tamże uczeń klasy IV tejże szkoły, poszukuje stosownych lekcyj języka niemieckiego z konwersacją. —16074—1—2

Buchhalterka,

mająca świadectwo z ukończenia całego kursu Buchhalterji i korespondencji, posiadająca języki: francuski, niemiecki, polski i ruski, mogąca się trudnić zarządem jakiego zakładu, poszukuje odpowiedniego miejsca. Bliższa wiadomość w księgarni C. Lewickiego na Krak.-Przedmieściu. 1—3—16049

CZŁOWIEK

w sile wieku, obznajmiony ze służbą, życzy sobie umieścić się w charakterze **Woźnego,** przy jakiejkolwiek instytucji lub **Odźwiernego** przy jakim gmachu, albo inne jakie zajęcie. Adresy uprasza się przesłać na ulicę Solec pod Nr 27. —15341—2—3

Dla małżeństwa zamożnego, żądanem jest

Dziecię na własność

jak najmłodsze, bez żadnych kosztów dla osoby oddającej. Wiadomość, Aleja Jerozolimska Nr 28, u Akuszerki, od 3 do 7 wieczorem.
—15929—2—3

BONA

angielka z Londynu, mówiąca po angielsku i po francuzku, oraz **Niemka** z Hanoweru, biegła w języku niemieckim, francuzkim i angielskim, muzyce i rysunkach, starają się o umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. **Dąbrowska Marja** pośrednicząca.
—16029—2—6

Rsr. 15,000

jest zaraz do wypożyczenia w całości lub w części na hypoteki domów w Warszawie. Wiadomość w składzie win W-go Aleksandra Skorupskiego na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 17. —16022—2—3

Rs. 1,500

poszukiwane są na 1 Października r. b. na lat trzy, z zapewnieniem hypotecznem, na folwarku w okręgu warszawskim położonym. Summa ta będzie się mieścić w pierwszej połowie szacunku. Bliższa wiadomość w handlu Win i Towarów Kolonjalnych W-go M. Lemańskiego w Warszawie, przy ulicy Granicznej Nr 11. —15958—2—3

Wdowa po Urzędniku.

w sile wieku, zmuszona okolicznościami, na swoje utrzymanie zapracować, życzy sobie przyjąć obowiązki gospodyni domu. Wiadomość, ulica Chmielma Nr 22. Stróż wskaże.
—15904—2—3

MAMKA

Niemka, jest u Akuszerki M. B. i tamże jest **Pokoik** dla osób spodziewających się słabości, za cenę przystępną. Ulica Wilcza Nr 18 nowy. —15934—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

POSESJA

Nr 38/2369 h, przy ulicy Dzielnej, za stałą cenę 3,300 rs. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 25/1511, u właściciela domu.
—15921—2—3

Jest do sprzedania lub najęcia

Plac przy ulicy Wilczej, trzeci dom od Marszałkowskiej. Wiadomość, Nowolipki Nr 3 w Kantorze, codziennie rano do godz. 10 i od 2 do 7. —15815—3—3

RS. 11,500 NIELETNICH,

do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie zaraz po Towarzystwie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w składzie rycin, róg Królewskiej i Krak.-Przedmieścia Nr 412 a. —15952—2—3

Do sprzedania za przystępną cenę

MŁYNEK

do mielenia cukru lub też można użyć do mielenia kaszy. Wiadomość w Cukierni L. Lourse & Comp. w Hotelu Europejskim.
—15925—2—3

Z powodu zmiany interesu, **wyprzedaż zupełna Fortepianów Pianin i Melodykonów po cenach kosztu,** pozostałe jeszcze do zbycia Fortepiany fabryk: Erard, Pleyel, Bechstein, Warkel et Temmler, Ronisch i inne, w składzie K. Dejnert, ulica Senatorska Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. 5—6—15083

BANDAŻE

rupturowe, pępkowe i brzuszne opaski, są gotowe i na miarę wykonywają się, jak na najcięższe ruptury.—Gorsety na plecowe narośla i t. d. Damom sama właścicielka uskuteczniać się obowiązuje. **W. Dröese.**
Ulica Królewska Nr 23, mieszkania 20, w Tivoli. —15198—5—6

Są do sprzedania!

SZAFY SKLEPOWE

olszowe politurowane, z oszklonemi szybrami. Bufeta także politurowane z jesionowemi blatami, oraz gablotka oszklona i Portjera aksamitna ze złoconem gzymsem.
Wiadomość: ulica Hrabiego Berga Nr 3, stróż wskaże.
1—6 — 16116 —

OBWIESZCZENIE.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości osób interessowanych że w dobrach Żarki położonych w powiecie Bendzińskim w guberni Piotrkowskiej, znajduje się **Wapielnia** z wielkim piecem w Nowej wsi, tuż przy kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, produkująca dziennie około **sto korcy wapna**, — do wydzierżawienia w każdym czasie.

Ktoby sobie przeto życzył z osób chęć zadzierżawienia mający — raczy zgłosić się do Dominium dóbr Żarki w Jaworniku, gdzie z warunków przygotowanych do wydzierżawienia, bliżej o stanie rzeczy na miejscu przekonać się może,—jak niemniej i o wysokości ceny dzierżawnej. 1—3 — 16082 —

ROLETY DRELICHOWE

w pasy, **Rolety drewniane,** bardzo praktyczne, nie przepuszczające promieni słońca, a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę;—oraz **Rolety z płótna Rewantuchowego** i inne, poleca:

SKŁAD FABRYCZNY OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK,

dawniej A VETTER et Comp.

Nr 15. ulica Krakowskie-Przedmieście. Nr 15.

20—0 — 11664 —

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIEGO

w WARSZAWIE.

1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.
2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 ł.
3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni **własnej „Jan"** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokładów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan," Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 80.

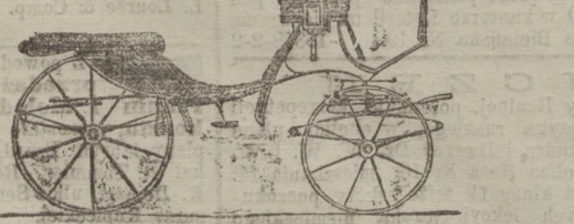
Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgli drzewnych do samowara	. . .	rs.	1	kop.	—
Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego.		„	12	„	50
„ „ „ „ Olszowego	„	„	13	„	50
„ „ „ „ Brzozowego	„	„	15	„	50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

F. Łapiński.

29—0—5372



Fabryka Powozów **Filipa Loretz,** egzystująca od lat 12 przy ulicy Leszno pod Nr 21, dla powiększenia swego zakładu, przeniesioną została vis à vis pod Nr 24, o czem zawiadamiając WW. Panów, polecam się ze swojemi wyrobami, i tak jak dotąd tak i nadal starać się będę wywiązywać z powierzonych mi robót z całą sumiennością i akuratnością.

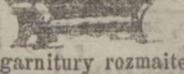
Przyczem posiadam obecnie znaczny zapas Powozów w rozmaitym rodzaju, i jestem w możności zadowolnić wszelkie życzenia, przy cenie umiarkowanej, jak również przyjmuję reperacje i obstalunki.

10—12 — 11445 —

Korzystna wiadomość dla

Panów Blacharzy.

Jest do odstąpienia sklep w zupełnym porządku, z warsztatem i wszelkiemi utensyljami. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Marszałkowska Nr 57, dom W. Robinson. —15722 -3—3



Sprzedają się

MEBLE

garnitury rozmaitego rodzaju, szafy, sofy, komody, bióra, toalety, fotele, kozetki, serwantki, kredensa, umywalki, stoły, stoliki, łóżka łóżeczka, sienniki i materace, po cenach nizkich. Ulica Bielańska Nr 4, w podwórzu. —15157—6—6

!!!Na Sezon Jesienny!!!

WIELKI WYBÓR

BIELIZNY GOTOWEJ MĘZKIEJ

poleca Skład Bielizny

Józefa Nathanblut,

Senatorska Nr 22 wprost kościoła św. Antoniego.

CENNIK:

Koszule męzkie kolorowe kretonowe prane, w kolorach i deseniach najmodniejszych:
Cena pół tuzina Rs. 10 k. 50.

Koszule męzkie białe kretonowe prane, z webowemi cienkiemi gorsami, i mankietami poczwórnemi.
Cena pół tuzina Rs. 11 k. 70.

Koszule męzkie, webowe, prane, z płótna **Bielefeldskiego, Hollenderskiego i Szlązkiego,** odznaczające się bardzo akuratną robotą:
Cena pół tuzina Rs. 19 k. 50.

Koszule męzkie nocne, z płótna bielefeldskiego.
Cena pół tuzina Rs. 12 — 13.

Koszule Oxsfortowe angielskie **w wielkim wyborze.**

Koszule dziecinne białe kretonowe prane, z cienkiemi webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami.
Cena pół tuzina Rs. 8 k. 50.

Kalesony męzkie płócienne białe, kolorowe rypsowe, trykotowe i barchanowe, odznaczające się dobrym krojem.
Cena pół tuzina Rs. 8 k. 10.

Kołnierzyki i Mankiety męzkie damskie i dziecinne w najświeższych fasonach.

Krawaty paryzkie i angielskie.

Pończochy i Skarpetki paryzkie, białe, kolorowe, czarne, fil d'Ecosse i bawełniane.

Pierwszy Wielki Transport

wełnianych towarów, jako to: **Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki, Pończochy, Kamasze:** męzkie, damskie i dziecinne. **Dla Sz. PP. Myśliwych** Pończochy (bas de Chasse) wełniane ręcznej roboty długości 105 centim.

Ceny nizkie stałe.

PS. Śmiem zapewnić, iż wszystkie powyższe artykuły odznaczają się **wielkim gustem i trwałością.**

Ceny Stałe.

2—6 —15852—

APTEKA

Centralna Homeopatyczna

W. ABRAMOWICZA.

Ulica Elektoralna numer 3.

Zawiadamia osoby interesowane, że powszechnie używane środki elektryczne Hr. Mateja z Bolonji i jego dzieła w językach russkim i francuzkim, już nadeszły. Nadto Apteka zaopatrzona w różne Apteczki Homeopatyczne i Weterynaryjne, ze stosownemi do tego objaśnieniami w różnych językach.
—15622—2—6 **W. Abramowicz.**

PRALNIA

nowo-założona na sposób wiedeński, przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 24, w domu W-go Przygockiego.—**M. B.** —15926—2—2

PRACOWNIA

Sukien, Okryć, Bielizny i Ubiorów dziecinnych

Natalji W.,

ulica Długa, gdzie Eldorado Nd 23 w bramie po lewej ręce, 2-gie piętro

Roboty wykonywane są z największą starannością, według żurnali paryzkich po przystępnych cenach. Tamże nabyć można gotowych fasonów.
2—6 — 15844 —

Dwie Suknie wełniane,

zupełnie nowe, najświeższego fasonu, z powodu żałoby, złożono do sprzedania w Kantorze Loterji A. Godzińskiej. Nowy-Świat Nr 51, obok Kupca Rozmanitha. —15928—2—2

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

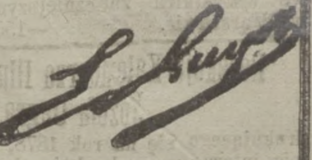
UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu



W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob

W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle, Ludwika Spiessa, i J. Mrozowskiego. —2373—

KAWIARNIA

jest do odstąpienia z urządzeniem, z miejscem wyrobionem i kilkoletnim kontraktem. Nowy-Świat Nr 54. —15695—2—3

Do sprzedania

Dom w Warszawie

i Place po 2,000 łokci kw. i większe jakich kto żąda, położone przy Szosie i dwóch ulicach naprzeciwko Banhofu Towarowego kolei Wiedeńskiej, ceny zaczynają się od 30 kopjek za łokieć kw;—wiadomość u właściciela od godz. 10 do 12 rano przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1-szy mieszkania 11-ty.
6—6—15116—

Do sprzedania:

2 kufry wielkie, jeden okuty, za 30 rs., drugi za rs. 4 k. 50, Maszyna ręczna dwunitkowa, dobrze szyjąca, zapłacona 35 rs. za 30 rs. Salopa lisowa używana za 38 rs. Kołnierz elkowy za 16 rs. Paltko aksamitne za 13 rs. Paltko syberynowe za 5 rs. Suknia jedwabna pou-de-soie, jasna, zupełnie świeża, kosztowała 112 rs. za 55 rs. Sofka używana mahoniowa na sprężynach za 11 rs. Komoda sosnowa o 3 szufladach za 7½ rs. Etażerka dla nut drewniana za 3½ rs. Kółko do przędzenia za 2½ rs.—2 żelaza do prasowania do węgli i z duszami za 7 rs. Garnki wielkie żelazne, od godziny 10 rano do 1 i od 3 do 5 oprócz świąt. Ulica Zielna Nr 34, poprzeczna oficyna, 2 piętro, mieszkania Nr 18.
—15785—2—2

Do sprzedania:

Palto futrzane prawie nowe. Wspólna Nr 12, mieszkania 2. —15636—3—3

Zakład wynajmu

Powozów i Karet,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58 A i drugie wejście: Zielony Plac Nr 7, obok Hotelu Maringe'a. —15898—2—6

Nowo-otworzony Zakład

Wynajmu Ekwipaży,

Nowy-Świat Nr 7, między Aleją Jerozolimską i Placem S-go Aleksandra.—Ceny najniższej, iEkwipaże doborowe. —15704—41—6

Jest do sprzedania



Powóz

używany, w dobrym stanie, wygodny i mocny, za rs. 225. Ulica Wielka Nr 9.—15954—1—

Do sprzedania po cenie zniżonej

Urządzenie Sklepowe,

składające się z 5 szaf jesionowych, oszklone, przydatnych na skład galanteryjny, kontuary, duża etażera metalowa do wystawy. Wiadomość w Kantorze Weksla G. Neumarka przy ulicy Miodowej Nr 2. —14917—2—3

Z d. 1 Października r. b. rozpoczynam w godzinach wieczornych

KURS RACHUNKOWOŚCI HANDLOWEJ I BUCHALTERJI

po rs. 5 na miesiąc, za godzinę codziennie,

Tadeusz Sierzputowski,

Kandydat Nauk Matematycznych, ulica Pańska pod Nr 25A, wprost ulicy Marjańskiej. Bliższa wiadomość tamże od godz. 5-tej do 7-mej po południu. 2—3 — 15912 —

OBJETS d'ART
et
CURIOSITÉS.

M. M. Wertheimer frères, seuls Antiquaires de la Cour d'Angleterre, ont l'honneur d'annoncer, à leur arrivée en cette ville, qu'ils sontprêts d'acheter, même à des prix très élevés, des objets d'art de réelle valeur, tels que Vases, groupes et autres objets en porcelaine de Sèores, Vienne, etc.; groupes et statuettes en marbre, ivoire, bronze, bois sculpté; meubles incrustés de plaques, de porcelaine montés en bronze, dorés ou de boule; tapisseries; belles pendules et candélabres, etc., en bronze doré; boites en écaille incrustée d'or, tabatièrer, étuis, etc., en or émaillé; enfin, toute espèce d'objets d'ar des époques Louis XIV, XV et XVI, ainsi que des armes et autres objets du XVI-e siècle.

M. M. Wertheimer resteront à Varsovie quelques jours; on les trouve à l'Hôtel de l'Europe jusqu' à 10 heures du matin et entre 4 et 6 h. de l'après midi; on peut aussi leur adresser des lettres et des photographies. 1—5 — 16053 —



PRZENOŚNE
PIWOTŁOCZĄCE APARATY,

przy użyciu których piwo przy dostatecznem ochłodzeniu lodem i znajdujące się pod nieustannym ciśnieniem powietrza, nieutraca węglanego gazu *i z tego powodu można toczyć z antałka wiele dni, przyczem piwo zachowuje swoją świeżość i dobrze musuje*

POLECA

Konstrukcyjne Biuro i Techniczny Kantor

KAROLA POŚEPNEGO,

ulica Żelazna Nr 33 nowy.
2—3 — 15714 —

Zawiadomienie.
Winogrona Badeńskie Kuracyjne.



W dniu 1 Września r. b. otrzymał Handel **Braci Wróbel** i odtąd stale codziennie świeże otrzymywać będzie. Zamówienia na winogrona przyjmuje handel jak lat dawnych, podejmując się ekspedjowania tychże na wszystkie dworce kolei żelaznej w Warszawie i na Pradze, we wskazane miejsca. 9—0 — 14833 —

SKŁAD MEBLI
ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

w Warszawie

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 570 (1)

z wejściem od ulicy Długiej

Zaopatrzony w najświeższe doborowe różnego gatunku **MEBLE;, Biura, Biurka i Stoły** kanterowe, oraz **Meble Gięte**, krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie. 36—0 — 1224 —

Zawiadamiam Szanownych Panów

OBYWATELI i BUDOWNICZYCH

iż z dniem 29 Września r. b. otworzyłem

MAGAZYN
PIECÓW KRAJOWYCH,

jako to:

Porcelanowych zwyczajnych, ramowych i filarowych,
Pieców kominkowych kwadratelowych,
Kuchen,
Drzwiczek hermetycznych wszelkich gatunków i rozmiarów.
Wykłady ścian, oraz wybór medaljonów.

AUGUST
DIETRICH,

ulica Królewska Ner 3, drugi dom od rogu Krakowskiego-Przedmieścia. 1—3 — 16055 —

Przyjmuje wszelkie reparacje. Przyjmuje wszelkie reparacje.

Dla dogodności dam.

Przyjmują się suknie do skrajania i fastrygowania podług najświeższych żurnali, jak również wszelkiego rodzaju roboty w zakres tualety damskiej wchodzące — obrąbiania na maszynie uskutecznia się dwa łokcie za jedną kopiejkę — na żądanie udzielają się także lekcje kroju w jak najpraktyczniejszy sposób. — Krakowskie-Przedmieście, dom P. Fajansa Nr 52, 4-te piętro mieszkania Nr 10.
1—6—16064

Bardzo korzystna wiadomość!

(Lekcje konwersacji w mieszkaniu nauczycielki), dla osób obojej płci, chcących uczyć się mówić piękie po francuzku, małym kosztem. — Dowiedzieć się u właściciela domu, ulica Ogrodowa Nr 14, od 2-iej do 5-tej.
1—1—16073

Do sprzedania



MEBLE

garniturki, szafy, szafki do bielizny, biura toalety, stoły obiadowe i do kart, kredensa, bibljoteki, łóżka i umywalnie. Za dobroć drzewa i wykończenie roboty poręcza się.
Józef Witkowski.
Elektoralna Nr 19, w trzeciem podwórzu na prawo. —15862—2—10

Tylko sumienna i wytrwała praca Ludzi uszlachetnia i wzbogaca.

Powodując się oddawna tą zasadą w życiu, otworzyłam **Pracownię bielizny i krawiecczyzny** przy ulicy Wielkiej Nr 13. Polecam się więc względom Szanownej Publiczności, ażeby mnie zaszczyciła swem zaufaniem, a ja swą sumiennością, jak najstaranniejszem wykonaniem robót, a co najwięcej umiarkowaną ceną, będę się starała godnie temu zaufaniu odpowiedzieć.—Tamże przyjmują się panienki do nauki szycia i kroju, oraz i na stancję.—**A. Rojek.**
—16050—1—3

Jest do sprzedania:

Futro damskie prawie nowe (Poloneza) wyborowym wierzchem wełnianym kryte, podbite popielicami, z kołnierzem szalowym szopowym, oraz mufką z tegoż futra, podszytą jedwabiem, na osobę średniej tuszy.—**Okrycie** jesienne, koloru czarnego, strojne, tudzież **Lampa** wisząca, prawie nowa, zdatna do pracowni jakiejkolwiek. Powyższe przedmioty sprzedanemi zostaną za cenę nader nizką. Ulica Twarda Nr 1 (drugi dom za kościołem Wszystkich Świętych) w bramie na 2-em piętrze Nr 8. — 16097—1—2

Pół Sklepu

przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 33, do wynajęcia każdego czasu, na warunkach przystępnych. —15920—2—2

FABRYKA KWIATÓW
C. BOITO.

Tymczasowo będąca przy ulicy Czystej Nr 4, zaopatrzyła się w znaczny dobór Kwiatów własnego wyrobu, oraz Piór, Kwiatów i Kapeluszy Paryzkich, które sprzedaje po cenach umiarkowanych a stałych.—Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

Z dniem 8 Października r. b., Fabryka ta przeniesioną zostanie na ulicę Nowy-Świat, Nr 1245a. (67), do Domu Zarządu Wojskowego. 1—3 — 16070 —

DOM

kwalifikujący się do rozebrania, murowany, jednopiętrowy, przy ulicy Inflantskiej pod Nrem 10, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 23, mieszkania 31, od 9—10 rano i od 3—5 po południu.
—16086—1—2

Z powodu słabości właściciela, jest do odstąpienia

Skład Piwa butelkowego,

z wyrobioną na prowincji klientelą. Wiadomość w dystrybucji R. Werner, ulica Elektoralna Nr 47, wprost Białej. —16104—1—3

Panorama duża,

z całem urządzeniem, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. — Wiadomość w Kantorze Kiosków, Nowy-Świat Nr 70. —16103—1—3

Do sprzedania

SUKNIE:

jedwabna niebieska i wełniana popielata, z bretońskim stanikiem zupełnie nowa. Ulica Chłodna Nr 40-ty, mieszkania 19, 2-ie piętro.
1—2—16054

Do sprzedania:

dwie sztuki Atłasu wełnianego hiszpańskiego, dwa Szale i dwie Chustki francuzkie, oraz dwa Dywaniki nad łóżka. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 2.
1—1—15979

W blizkości Kijowa jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Fabryka odlewów żelaznych

i mosiężnych oraz **Młyn parowy**. Bliższą wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—3—16118

Suknia czarna jedwabna

z pięknym fartuchem; **Paletocik syberynowy** ciepły dla chłopczyka lat 12; **Etażerka trzcinowa; buda** dla psa do sprzedania tanio. Ulica Ogrodowa Nr 14, na dole od 12-tej do 5-tej. 1—1—16072

Jest do sprzedania

Szubka tumakowa,

materją kryta i **Suknia** czarna morowa, obie w bardzo dobrym stanie. Ulica Mazowiecka Nr 1, mieszkania 21. —16039—1—2



Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, bardzo mało używany, oraz **Fortepian** o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, za rs. 50. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. —16046—1—3



Jest do sprzedania

Fortepian

do G., krótki, w bardzo dobrym stanie. Senatorska Nr 6, u Fortepianisty.
—16084—1—3



Fortepian

mahoniowy, o 7 oktawach, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 8, obok Straży Ogniowej, lokalu Nr 15.
—15770—2—3



Jest do sprzedania

Fortepian

z fabryki Erarda z Londynu, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę,—w domu Nr 5 przy ulicy Gęsiej. —15663—3—3



—Jest do sprzedania

Fortepian

Concert-Fliegiel o 7 oktawach zagraniczny z całym metalowym blatem, 4 szprejcami, z silnym tonem, za rs. 230, drugi mahoniowy o 7 oktawach od C do A z 2 szprejcami, krótki z silnym tonem, za rs. 140, trzeci przeszło poł siódmej, krótki, za rs. 125, oraz o 6 oktawach mahoniowy, w dobrym stanie za rs. 50. Marszałkowska Nr 71, wprost hotelu Mariuga w fabryce fortepianów J. Ceruli.
—15951—2—3

Do sprzedania:

Palto syberynowe, baranami podbite, mało używane, z kołnierzem bobrowym, na mężczyznę szczupłego, średniego wzrostu, za rs. 25, oraz **Wanna** blaszana za rs. 6. Obożna Nr 2, mieszkania Nr 4.—15948—2—2

Za rs. 95!

Kołnierz duży z lisów niebieskich i mufka takaż duża, bardzo mało używana i kaftan jesienny biały, zupełnie świeży, za rs. 4. Obejrzeć można codzień od 12 w południe do 2. Ulica Grzybowska Nr 15.
—16087—1—3

Potrzebny jest do kupienia

Fortepian lub pianino

używane, niemniej jak o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, ktoby takowy miał do zbycia, proszę zostawić adresy przy ulicy Przejazd pod Nr 3 nowym, na 1 piętrze od frontu, mieszkania Nr 4. —16094—1—3

Do sprzedania zaraz

Fortepian

mahoniowy, z całym blatem metalowym, czterema szprejcami, fabryki Krala i Seidlera, w zupełnie dobrym stanie, mało nawet ograny, za umiarkowaną cenę. Ulica Mostowa Nr 15, mieszkania Nr 6. —15873—3—3

Do sprzedania:

Łóżko z materacem z trzech poduszek i traversenem. **Szafa** z półkami i wieszadłami zupełnie nowa (pod orzech)—**2 foteliki** ciemnym kretonem kryte (fasonem francuzkim). **Stoliczek** mały okrągły orzechowy. **Lustro** w orzechowych ramach i **Stolik** mały kuchenny. Ulica Marszałkowska Nr 40. Wiadomość u szwajcara. —16025—2—2

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Szeslong, Komoda, dwie Napoleonki, Umywalka i Stół.—Krakowskie-Przedmieście, dom Hr. Stanisława Potockiego Nr 15 nowy, prawa oficyna, mieszkania Nr 24. —15729—4—6

Do wynajęcia

od Ś-go Michała — jeszcze **dwa Lokale** w nowo wystawionej oficynie domu Nr 1666 lit. O, przy ulicy Mokotowskiej.

1) **Dwa Pokoje** z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, piwnicą oraz górą wspólną.
2) **Pokój** duży z przedpokojem, kuchnią i dodatkami jak wyżej.

Dowiedzieć się można na miejscu od godz. 5 do 7 po południu lub w Aptece K. Jwańskiego. Ulica Twarda, róg Prostej.
2—3—15761

Od 8-go Października, jest do wynajęcia przy zacnej rodzinie

POKÓJ

lub w połowie, za nader przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna Nr 40—stróż wskaże.
—15639—3—3

Na rogu Kaliksta i Nowowiejskiej pod Nr 14, w domu z ogrodem owocowym, są zaraz do odnajęcia do Ś-go Jana

LOKALE!!!

1) Salon obszerny, pokój duży i kuchnia za 180 rs. roczie. 2) Pokój, kuchnia i spiżarnia za rs. 100. Może być, stajnia—powietrze czyste woda wyborowa. 13533—5—5

POKÓJ

dobrze umeblowany, dla osoby płci mezkiej, jest do wynajęcia. Wiadomość na miejscu między godziną 11 a 4 po południu. — Ulica Erywańska Nr 10, mieszkania 11, trzecie piętro od frontu. —15727—2—3

Do wynajęcia od 1-go października na 1-m piętrze od frontu, z widokiem na ogrody

CZTERY POKOJE,

z tych dwa Salony po 120 łokci kwadratowych, trzeci Balkonowy, czwarty Sypialny i kuchnia, z której wyjście na drugie schody, lokal ten gustownie odrestaurowany.—Tamże dwa pokoje i kuchnia. Wiadomość pod Nr 33 róg Żelaznej i Krochmalnej u właściciela.
—15712—2—3

Do wynajęcia od 8 października r. b. **2 pokoje i kuchnia** z drwalnią i piwnicą na parterze, rocznie rs. 150. — **2 pokoje i kuchnia** z drwalnią i piwnicą, na 1 piętrze od frontu, rocznie rs 150. Jerozolimska, róg Solca, Nr 2911/12, nowy 4, u Rządcy Domu. —15782—3—3

Od 1 października r. b.

POKÓJ

z osobnym wchodem, meblami, usługą i opałem, suchy, widny, od frontu, w bliskości Marszałkowskiej, ulica Śliska Nr 4, mieszkania 8, drugie piętro. —15803—3—3



Przy ulicy Pięknej Nr 9 nowy, idąc od Alei Belwederskiej,

są różne Lokale

do wynajęcia od 1-go Października r. b., oraz **Stajnia i Wozownia.** Wiadomość na miejscu lub na Nowym-Świecie pod Nrem 32, u p. Stachurskiego. —15770—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie

Przy ulicy Granicznej pod Nrem 6 nowym: **Trzy pokoje,** kuchnia i piwnica, na drugiem piętrze w oficynie, wiadomość u stróża.—Przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 4 nowym: **Sklep** piękny, obszerny, z oknem wystawowem.—**Dwa pokoje** w oficynie na pierwszem piętrze.—**Trzy pokoje** i **suteryna** na warsztat ślusarski,—w temże miejscu podobny warsztat istniał. Wiad. u stróża.—Ktoby miał do sprzedania **Pianino**, to niech się raczy pofatygować pod Nr 4 nowy, ulica Nowo-Senatorska. Bliższej wiadomości udzieli stróż Franciszek. —16099—1—3

Mieszkanie eleganckie

do najęcia zaraz, kwartalnie lub rocznie, składające się z salonu, 2 pokoi i przedpokoju, z meblami zupełnie nowemi i kompletnem urządzeniem, usługą, opałem i samowarem, miesięcznie 55 rubli. Wiadomość na miejscu. Chmielna Nr 21, mieszkania 9, codziennie od 10 rano do 2 po południu. Mogą być wynajęte pokoje i pojedynczo. —16091—1—6

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, w domu JW. Jaroczyńskiego przy ulicy Jasnej Nr 7, są do wynajęcia

Cztery Pokoje,

z przedpokojem, kuchnią, zlewem, wodą i innemi dogodnościami — odnowione, za cenę najmu już z góry po 1 Października zapłaconego komornego. — Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 3, u zarządzającego domem.
1—3—16117

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Mieszkanie,

przy ulicy Szkolnej Nr 5, składające się 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchi, z dwoma piwnicami. Mieszkanie to jest ciepłe i suche z dobrem rozkładem. Od ceny kontraktowej odstępuje się rs. 50, to jest za rs. 287 kop. 50, do św. Jana 1878 r. Wiadomość przy ulicy Wilczej Nr 8, mieszkania Nr 8.
1—3—16060

Do wynajęcia

Pokój

z wspólnem przedpokojem, może być z usługą i opałem. Elektoralna Nr 47, mieszkania 10.
—16047—1—3

Dwa Pokoje

z meblami, razem lub osobno, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania 3, obok Marszałkowskiej ulicy.
—16098—1—3

Potrzebny jest

Salon z przedpokojem,

w środku miasta. Ktoby takowy posiadał do odnajęcia, proszę złożyć adresa w Redakcji tego pisma pod literami L. K. —15915—2—3

Dwa pokoje,

z meblami i usługą, razem lub pojedynczo, są do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Długiej pod Nr 11 nowym, w domu Hr. Krasińskiej, wiadomość tamże na 2-m piętrze, Nr 10 mieszkania. —15696—3—3

Dwa Lokale

gustownie odnowione, większy i mniejszy, są do wynajęcia od 1-go Października pod Numerem 3 przy ulicy Lipowej, niedaleko Obożnej, z wszelkiemi dogodnościami, za nader przystępną cenę. Ogród w podwórzu, czyste i świeże powietrze. Wiadomość u Rządcy.
—15423—4—6

Pokój

obszerny, świeżo odnowiony, przy małżeństwie bezdzietnem, w każdym czasie jest do wynajęcia. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego, ulica Długa Nr 30.
—15698—2—3

Różne Mieszkania

do wynajęcia od Ś-go Michała, w nowo-odrestaurowanym przechodnim domu, przy ulicy Franciszkańskiej i Nowowiniarskiej Nr 1809 c,d. Wiadomość u właściciela tegoż domu.
—15353 —4—8

Do najęcia od 1-go Października r. b. przy ulicy Marjensztadt pod Nrem 19

Trzy Pokoje z Przedpokojem

i kuchnią, na parterze, oraz piwnica i góra wspólna i Dwa Lokale kawalerskie po jednym pokoju, na 1 piętrze i parterze. Mieszkania te mają widok na ogród i w domu zaprowadzony wodociąg do użytku lokatorów.
—15656—2—3

Mieszkanie umeblowane,

trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia od 1-go Października, przy ulicy Jezuickiej Nr 4, na 1-m piętrze. —15900—2—2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do odnajęcia od Ś-go Michała przy ulicy Sowiej Nr 7

Całe pierwsze piętro,

składające się z saloniku i 3 pokoików z kuchnią, komórką i spiżarnią, za 250 rs. rocznie. Wiadomość tamże. —15953 2—3

Jest do odstąpienia

SKLEP

zaraz, z urządzeniem i towarem. Nowy-Świat Nr 17—w Dystrybucji. —16076—1—2

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, do sprzedania każdego czasu. Chmielna Nr 19. —16052—1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania. Ulica Nowolipie Nr 60, dom pani Dąbrowskiej. —16080—1—2

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep Galanteryjny

wraz z wyborem krawatów i rękawiczek, zaraz lub od 1 Października r. b. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym ulica Miodowa Nr 3, dom W-go Grabowskiego. —15835—2—3

Zaraz jest do odstąpienia

pół sklepu

przy ulicy pryncypalnej, z urządzeniem wystawą, na interes rękawiczniczy, galanteryjny, lub na bieliznę. Wiadomość, ulica Sto-Krzyzka Nr 13, mieszkania Nr 5, od 12 do 2.
—15909—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania Nr 8, Nowy-Świat.
—15941—2—6

Z powodu zmiany interesu, jest zaraz do odstąpienia

SZYNK,

pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość w sklepie wódek przy rogu Brackiej i Alei Jerozolimskiej, w domu W-go Istomina Nr 8.
—15893—2—3

Dowód Banku Polskiego

za Nr 9155 z dnia 21 Lutego (3 Marca) r. b. wydany na imie J. Białostockiego i Serejskiego, na zastawione dwie Premje serji 19564 Nr 12, I emissji i serji 11616 Nr 22, II emissji, zgubiony został przy przesyłaniu z Suwałk do Warszawy. Łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić panu M. A. Braun, przy ulicy Grzybowskiej Nr 22, gdyż kroki prawne por czyniono. —15216—2—3

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —16085—1—6

Idąc w dniu 25 b. m. o godzinie 7 wieczorem z kościoła Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, ulicami: Czystą, Saskim ogrodem, Żabią, Elektoralną na ulicę Zatyłki, zgubioną została

PORTMONETKA

czarna skórzana, bez okucia, w której oprócz kilku rubli papierkami, znajdowały się różne notatki, oraz cały los do 2-ej klassy 129 loterji Nr 16961. Łaskawy znalazca zechce oddać takową, ulica Mazowiecka Nr 10, stróżowi, zatrzymawszy sobie, jako wynagrodzenie, jeżeli takowego żądać będzie, pieniądze jakie w portmonetce znajdowały się. Stosowne zastrzeżenie u kollektora o zagubieniu losu uczynione zostało. —16083—1—1

W dniu 26 b. m., w przejeździe przez ulicę Warecką, zgubiony został

ZEGAREK

damski złoty, gładki, o jednej kopercie ze szkłem i kawałkiem łańcuszka złotego oderwanym. Uprasza się o odniesienie do Hotelu Europejskiego pod Nr 25 mieszkania, za stosownem wynagrodzeniem. —16112—1—3

W dniu 25 b. m., o godzinie 2 po południu zaginęła (Żola)

Charciczka

Angielska, kafowa, od szczeniąt, z rogu Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 9. Znalazca raczy ją odesłać, za nagrodą rs. 3, w przeciwnym razie prawnie poszukiwanym będzie. —16092—1—2

Młody rosły Wyżeł

z najpiękniejszych gatunków, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość ulica Hoża Nr 5, mieszkania 10. Można widzieć od 9 rano do 5 po południu. —15890—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.